



XVIII. 1. 312

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

DUKT

Dawny, oczywisty, prawdziwy,

Biblioteka Collegij Regij Warszawskiej
y proſty,
Scholastica Prawami nieobietnemi *Pianu*
OGRANICZONY,

Wiekow Posseſsya

STWIERDZONY.

Nad okazane ſwieżo y
modnie

GRANICE,

Władzy Duchowney y Swieckiey.

Albo

Contra Obſerwacya

Roku 1766.

Na Obſerwacyą

Roku 1765.



XVIII. 1. 312



NAYIASNIEYSZY PANIE
P A N I E
NASZ MIŁOSCIWY.



W zeszłym Roku poddał pod
oko Twoje Anonimus cie-
kawę ku Muzom, serce
przychylne ku Uczonym, oraz y pod

)2(

roz-

roz sąd ek Twoy przenikający wskroś
rzeczy: Lukubracyą pod Tytułem
Granice między władzami Du-
chowną á Swiecką w Obserwa-
cyi Kompozycyi inter Status
wyznaczoney, ktory to Dukt oso-
bliwszy że pokazuje sposob, bez
względu na Prawa, na Possessyą,
nieodrzeszy wprzod cokolwiek na-
mienić, o Prawie Granic, z przepi-
sow Oyczystych, ábyśmy stosując do-
wcipne Anonimi imaginacye, spo-
sob z Prawem rzeczy politycznych
poymowali, oraz prawdziwey Gra-
nicy, y sprawiedliwości, przez tam
te iasniey dochodzili.

Każę bowiem Prawo wspomnio-
ne w sprzeczce o Granice Dobr mię-
dzy Sąsiadami y Osobami, wyzna-
czonym od siebie Sędziom, te zacho-
wywać Uroczyści. Nayprzod
mieć

mieć chce wzgląd na Dobra y Osoby, bądź Xiędza (a) bądź Szlachcica (b) bądź w Krolewczynach Dzierzawcę (c) bądź mieszczanina (k) aby ieden drugiego w nieprzyzwoitym sądzie, lub niepodległy Juris.tykcyi, nie konał, nie obciążał, przezyskami y podstępami Prawnemi, uciskał, y ciemiężyt. Toż dopiero na mieyscu Kontrowersyi z Sędziami obchodzić, y pilnie zważać mieysca sprzeczek, y Dukta Stron, zwiedzać kopce, Gory, Skąły, pagorki, rowy gran-

)3(ni-

(a) Vol. 2. Ao 1607. fl. 1603. tit. Duchowni

(b) Vol. 1. Ao 1538. § cæterum fol. 527. & Ao 1576. vol. 2. fol. 938. tit. o czynieniu Granic Vol. 1. fol. 175. Ao. 1496. tit. de granitierum limitatione. Item Ao. 1633. vol. 3 fol. 811. tit. o roznicach.

(c) Vol. 3. fol. 684. tit. o Mandatach.

(k) Ao. 1531. vol. 3. tit. o Mandatach &c.

niczne &c. rzeki (g) łoża ich za-
 chowane, czy odmienione. Stawy,
 jeziora, błota, potoki, zdroje &c.
 lasy, drzewa, krzaki, drogi, ka-
 mienie &c. miejsc tych w granice
 wchodzących bliskości, lub odle-
 głości, zpatrując się na Granic o-
 pisy (h) konfrontując iedno z dru-
 gim, a potym w potrzebie dla ias-
 niejszego Sędziego obiasnienia, o
 Possefsyi, y używaniu spokojnym lub
 niespokojnym, starych ludzi przez
 Inkwizycyą (i) zasięgać wiado-
 mości. Y z tych na koniec znakow
 z sprawiedliwością ku stronie do-
 wody (e) lepsze po sobie mający,
 przy-

(g) Ao. 1347. vol. 1. fol. 3. tit. de Fluvii aut rivuli fluxu.

(h) Ao. 1538. vol. 1. fol. 527. §. cæterum ad tollendas.

(i) Ao. 1538. Vol. 1. fol. 527. §. Cæterum & Ao. 1519. fol. 338. tit. limitationes.

(e) Ao. 1576. vol. 2. fol. 947. tit. o czynie- niu Granic.

przychylać się, przysądzać, stare
odnawiać, nowe stanowić, niepra-
wne przez mocniejszą (e ibid.) stro-
nę usypane rozrzucić, (e) (f) gwałty
poskromić, &c. y na potomne czasy,
widocznemi Granicami od napaści
kłotliwych ubezpieczyć, ugruntować.
A gdyby te wszystkie Prawidła, (d)
prawdy, sprawiedliwości, y gra-
nic Dziedzictwa nieukazały, y nie-
odkryły Sędziemu, toż dopiero Pra-
wo pozwala wziąć sumienie, y ro-
zum swoy za Przewodnika, y stro-
ny większą okazałość, prawdy ma-
iące wzwyż wyrażonemi znakami,
iako o rzeczy nigdy nierozgrani-
czone decydować, rozgraniczyć, od-
dzielić. zaspokoić.

Wszy-

(e ibidem) Ao. 1523. Vol. 1. fol. 413. tit. si
quis in folo alieno.

(f) Ao 1523. Vol. 1. fol. 413. tit. si quis in
folo alieno.

(d) A. 1576. Vol. 2. fol. 947. tit. o czynieniu
Granic.

Wszystko to, co się o miernictwie Granic namienito, y Prawo przepisato, do Granicy władzy Duchowney y Swieckiey, zá zdaniem Anonimi stosuje się y przyrownywa. Z tych bowiem każda má naturalne y Prawem wyraznym opisane Granice, zaszczyty, Prerogatywy, Przywileie, iáko iakie Kopce, znaki nieprzestępne, á podług tych spokojne, álbo zaprzeczone słuźne lub złośliwe cudzego używanie, y do tych się strona ukrzywdzona, wzywając Zwierzchności przeciw śmielszym y nápaśnieyszym odwołuje y náwraca. Aby záś było ná woli Sędziego (f) lub Podkomorze-
go, bądź w miernicznej Granic sprawie, bądź władzy Sądowej po-
mie-

(f) Ao. 1496. fol. 276^o Vol. I. tit. de non transponendis.

mierze, wstecz wszelkie Prawa,
Reguły, y Opisy porzuciwszy, po-
dług swego upodobania stanowić, y
wyznaczyć Granice, tego ani Spra-
wiedliwość, ani Prawo, ani ratio
Statūs Politici radzić może. Ktoż-
by nieprzyznął, że podobna władza
y używanie iey była by większego,
y ustawicznego między Stronami
sobą walczącemi okazją, mocniej-
szym nád słabszemi do gwałtow
pochopem, od Sędziow przywiąza-
nych szkodliwego Jedynowładztwa
oznaczeniem y Tyrannią, Praw
wszelkich Boskich y Ludzkich zde-
ptaniem, zgoła nieustannym, nieuspo-
koionym gwałtem, y wzruszeniem:
bo Spokoyność ná Sprawiedliwości,
Sprawiedliwość ná ustawach, ustá-
wy ná współeczności wzajemney y
uczciwey między moim á cudzym

)I(

za-

zależą, gruntuią, się y funduią. Y
tāk nie zachowanie się spokojnie w
obrębie iedney, iest zgwałceniem cu-
dzey Granicy.

Ty za tym Nayaśnieyszy PA-
NIE ná straznicy tych Obudwoch
stron rospieraiących, się od B O G A
y wolnego Náródu obrany, osadzo-
ny, y ustanowiony, maiąc Dukta
stron Obudwoch przed Oczy prze-
łożone, y obiema Stronom do utrzy-
mania poprzyiężone, rospatruy się,
zwázay, y opatruy Granice, áby ie-
dna drugiey nieprzestępować. A
ieżeli znayduią się przy dawnych
widocznych Granicach iákie znaki
obojętne, lub gwałtownie przez
mocnieyszą wysypane stronę, ktore
pokoy między temi dwiema Staná-
mi, iáko by między Sasiadami, wzru-
szają, y są kamieniem urazy y kłó-
tni,

tni, te, wielką rozumu, y słuſzno-
ści moderacyą, iáko nie iaką obrzą-
dną Dioptrą doſwiadczywszy prá-
wdy, do dawnych náwracay y regu-
lay Kopcow! bo iáko Granice y
Prawá, prawnie ſtanowić ſię powin-
ny, ták uchwalone wiecznie, y nie
wzruszenie áby były záchowane, Pa-
nujących ieſt ſzczegulny, y uſzczę-
śliwiaiący Kray, właſność, natura,
y obowiązek.



Continet enim *Justitia* omnem ordinem, pulchritudinem, elegantiam, & decus, Omnem deniq; *Dignitatis* excellentiam. Affert animis pacem, tranquillitatem, & *Divinam* in omni vita constantiam, floret opibus & facultatibus, sumisq; præfidiis & ornamentis in omni genere redundat. Ut enim *Reipublicæ* tum honestatis laude florentem statum dicimus, cum *Principes* rectæ legi parentes, suam cuiq; tribuunt^u *Dignitatem*, nec ullo modo permittunt, ut quisquam munus sibi assignatum deserens, alienum imprudenter usurpet, aut re sua familiari minimè contentus, opibus alienis manum afferat.

Hieronym: Orosius lib. 5 de Justitia.

Errata.

- fol. 9. versu pro 1636. 15. pro lege 1736.
fol. 17. ver: 5. á fine 1. Reg. Cap. versu 1.
lege 1. Reg. Cap. 8. ver. 9.
fol 20. vet: 11. Sprzyiaćą lege sprzyiaiaćą.
fol. 35. 8. condiguam lege condignam.
Ibid. vere. 9. impederit lege impenderit.
fol. 36. ver. 5. contumnaciam lege contumaciam.
fol. 42. ver. 4. domini lege dominii
fol. 43. ver. 8. á fine Kontraktowava lege Kon-
traktowana
fol. 46. ver. 6. sam z siebie. lege sam siebie
fol. 49. ver. 4. á fine Duchwni lege Dnchowni
fol. 50. ver. 4. & 5. rozuum lege rozumu
fol. 51 ver. pro 1446 lege 1496.
fol. 52. ver. 17. pro 1456. lege 1496.
fol. 52. ver. 17. pro 1456. lege 1496.
fol. 56. ver. 14. pro 14 o lege 1460.
fol. 61. ver. 11. Compactis lege compactatis.
fol. 63. ver. comune lege commune
fol. 64. ver. 10. dibito lege debito.
fol. 82. ver. 14. tutromittowana lege intromit-
towaná
fol. 84. ver. 15. antiquam lege antiquum
fol. 86. ver. 1. Statnm lege Statum
fol. 88. ver. 16. Swiekie lege Swieckie
fol. 102. ver. 10. reddito lege reddite
Ibid: ver. 12. Miezyflawá lege Mieczysławá
Ibid: ver. 2. á fine cunscientiæ lege conscientiæ

OBSERWACYA

NA OBSERWACYĄ KOMPOZYCYI INTER STATUS

w Warszawie Roku 1765.

Bądź Wielebny, bądź Wielmożny, Anonimus w obserwacyi swoiey kilkuarkuszowey, iak pracowicie, tak dowcipnie uważał *inter status Spiritualem & Secularem*. trzy rzeczy.

PIERWSZA.

Potrzebę zastanowienia się nad Kompozycyą, osobliwie z racyi że świeccy uznaią powinność Dziecięciń, tylko Kwestya zachodzi o sąd, y Jurysdykcyą nad świeckimi.

DRUGA.

Pokazuje że *Potestas coactiva absoluta*, zostaje przy świeckiey panującey władzy, ná nieposłusznych w Państwie, ktorey Duchowni nie mają tylko *decisivam in foro conscientie*.

A

TRZE-

TRZECIA.

Przywodzi Prawa, y Statuta Koronne dla Duchowieństwa uchwalone, twierdząc, że te są już uchylone, y zniezione przez ustawę poślednieyszą Trybunału, y domyślać się radzi, że Duchowni w żadnych rzeczach doczesnych sądzić świeckich niepowinni.

Te trzy rzeczy kontra Obserwacją wprowadziły, w trzy Części.

CZĘŚC PIERWSZA.

O Zastanowieniu się nad Kompozycją.

Sprawiedliwie Anonimus w swoiey Obserwacyi upatrzył potrzebę zastanowienia się nad kompozycją *inter status*, nie tylko dla tego, że niegdyś iedenastą Konstitucyami, bardziey przeciw pociskom Dyssydenckim na Duchowieństwo projektowana bywała,

ła, a potym wiekiem sto czterdziesto-
letnim z Dyssydentami uszpona zоста-
wała. Ale też przydać do Obserwa-
cyi należy (że dziś nie tak zależn Du-
chownych mniej słuchanym, iak na-
leganiem ziemian Warszawskich) kto-
rzy sami nieskładając statum na Sey-
mach przeszłego bezkrolewia *ta Kom-
pozycya* obudzona iest, ci bowiem Pa-
nowie świeccy wyrobiliwszy w Trybu-
nale, a zrobiliwszy w swej ziemi De-
kret z nowościami przeciw stanowi
Duchownemu, szukali Jego approba-
cyi na Seymie konwakacyinym Roku
1764. ale Seym, niemogąc bydź Sę-
dzią między stanem, a stanem (albo-
wiem w takowym razie dwa stany Du-
chowny, y Świecki raczyby *Partes*
reprezentowały, ktorym by potrze-
ba Sędziego zwierzchniejszego ku
rozśądzeniu) przedsięwziął dawny
szzr zadek, y w podobnych przeciw
Duchowienstwu, y Dzieścięcinom po-
ciśkach praktykowany, y zbywając się
kwereli do czasu, naznaczył *Kom-
pozycyą inter Status*, a na Seymie Ko-

ronacyjnym Ofoby na nie nominował, y wyfadził.

Pokazało się to na Terminie Dnia 28. Września, Roku 1765. że nie szło o Kompozycyą *inter meros Status*, bo Stan Duchowny nad komplet stanął, a Stan Swiecki tylko w kilku Ofobach delegowanych poblížszych Warszawy, pokazał się, bo potym Stan Swiecki powołuiący na Kompozycyą nie proponował materyi *Status* w czym by Duchowni powołani exorbitowali, czyli Senatu, czy Rycerstwa, a nawet Dekretu Warszawskiego, pod ugodę iakową, y rozważanie niepodawał, lecz tylko według prywatnych wiadomości Kwestye powinności Dzieścięcin moralne rzucał, Projekta o ich redukcyi, y zmnieyszeniu targuiące podawał, co jest *extra materiam Status Polittici*, bo Reguły generalne na Kompozycyą Dzieścięcin, y punktualność ich sprawiedliwą, nawet Konstytucya wielu Swieckim upodobana Roku 1635. nie znalazła iedynie upadku Farnych Kościołow y kłotni

większych w kraju, kamień wystawiła między prywatnemi u których upor nieoddawania mocniejszy jest niż wszelkie Prawo rozkazujące oddać.

Nie słyhać było w prawdzie, teraz o podobnych propozycyach iak za Zygmunta III. od Swieckich podawane były (o których Anonimus wyraźnie pisze) aby Duchownych z Senatu y Trybunału pozbyć. co by było prawdziwą materyą *Status*. Albowiem Duchowni w Senacie tylko, y Trybunale mieszczeni, między głosami trzykroć przemagającemi choć ukrzywdzeni, przecież kiedyż Sejm, lub Trybunał zerwali? rzekłby kto, że Krzesło ich *in passiva activitate*, a głos w Trybunale *in activa passivitate* zostaje, wiele w cierpliwości znosząc.

Kwestye zaś o Dzieśięcinach moralnych albo Redukcyą proponujące same z siebie wyciągają zażądania się nad Kompozycyą, y rozważanie woli, czworakich stanowicielow Dzieśięcin. imo. Czemu to Pan Bog na

znak panowania swego dzieśiątą część
ziemi pooraney; zasianey, dzieśiąty
owoc y pożytek, nie dwudzieśty, pie-
tnaśty, dwunaśty sobie zachował, a
bez względu na pracę y koszt ludzki,
y Duchownym to sługom swym odka-
zał. *zdo* Czemu Kościół Chrystusow
owieczki do pełnienia tey ustawy Bo-
skiej zupełnego, przykazaniem swym
obowiązał pod grzechem. *zto* Cze-
mu Krolowie, udzielni Xiążęta, niegdyś
Dzieśięcin Panowie z wiarą Świętą te
ustawy Boskie y Kościelne do Krole-
stwa, czy Państwa wprowadzili y bez
redukcyi, bez zamiany *in natura* Ko-
ściołom przekazali, y krzywdzicielow
pod karę Kościelną poddali. *4to* Cze-
mu Przodkowie zmarli wzorem tych
ustaw, po Erekcycach Kościołow tako-
weż Dzieśięciny y czynsze bez wzglę-
du na kosztą gruntowe pozapisywali,
y tak następcow swych, iako y Pleba-
now z inney strony przyśięgłych pod
sądem Bożym do obligacyi pełnienia
obowiązali.

Do-

Dopiero strony *ex utroque Statu* delegowane obeyzrzec się powinny, jeżeli tyle mocą opatrzone są, aby sprawę między Bogiem a Ziemianami, między Kościołem, a owieczkami, między Prawami udzielnych Krolow, a wolnym Narodem, między zmarłemi Fundatorami, a żywemi woli Jch Exekutorami, choć polubownie przedsięwziąć mogli, y bez ubliżenia ktoremu z tych stanowicielow, Przykazania reformować, Dzieśięciny Redukować, Erekcye, y zapisy wieczne odmienić, albo też propozycye tak, iak za czasow Dyssydenckich Zygmunta III. *per translapsum* znowu uspic y umorzyc.

Niemniey sprawiedliwie Obserwacya Anonimi przyznaie Władysławowi IV. *odwrocenie zamachow Dyssydenckich na Duchawieństwo y wiare, utrzymanie Duchownych przy Pierzeństwie w Senacie y Trybunale, y uznanie powinności, oddawania Dzieśięcin na Seymie Anno 1635.*

Lecz przez Kontra - Obserwacyą,

y

y tego zaprzecć trudno, że wielość ná ow czas Dyffydenckich głoſow w Konſtytucyi tegoż Seymu. ranę Koſciołom, y prerogatywom Duchownym, ieſzcze nieuleczoną zadała. Nayprzod Koſciołom, bo Konſtytucya *Anni 1607. vol. 2. ſol. 1602. tit. o Dzieſięcinach za Zygmnta III. od Dyffydentow wymuſzona iedynie ſuſpenſę Dzieſięcin do Kompozycyi uczyniła, tych tylko, ktorych Duchowni, albo nie ſą in uſu, albo Funduſzow, zapiſow, y Dekretow na nie niemaią. W Konſtytucyi zaś *Anni 1635. o Dzieſięcinach* takowych ani Reguły, ani wzmianki nieuczyniono, ale Dzieſięciny niewątpliwe, niezaprzeczone pod kompozytę poddano. Powtore Prerogatywom kiedy nad konſens y przeciwko wyraźnemu pozwoleniu Urbana VIII. inaczey o kompozytach, inaczey *de foro decimarum* roſporządzono, y Pobory na wytyczne przydano, y tyle na Prerogatywę Senatorow Duchownych proteſtujących ſię *in voce* w Senacie (jako Marſzałek*

tek tego Seymu. na piśmie wyświadczył) dbano, że ich głos nie wysłuchany, Akta zabronione, y manifest ich na uciążliwą Konstytucyą 1635. za ledwie się w Grodzie Sochaczewskim *Eodem Anno* oparł. Ztąd walczenie między samym Prawem to jest Statutem Zygmuntowskim 1543. *Quas causas Judices Spirituales cognoscere debent.* A między Konstytucyą 1635. Ztąd zamieszanie między Jurysdykcjami, ztąd odwoływanie się stanów do Stolicy Apostolskiej o modyfikacyą tych interesów naypoźniejszyą Konstytucyą 1636. *vol. 6. fol. 658.* ztąd Dekret Warszawski urodził się na ktorego uchylene, lubo Obserwaçya Anonimi drugi Trybunał bydź dosyć upatruie, co iednak za trwałość pokoju będzie? co za rekonyliacya Praw? ieżeli zrzodło złego, od całego Senatu Duchownego zaprotestowane niegdyś, dziś za panowania tak mądrego y sprawiedliwego Krola uzdrowione, y Statuta *Anni 1505. vol. 1. f. 299. 1538. vol. 1. fol. 526.* o Niestano-

wie.

wieniu Praw tylko za dozwoleństwem
wszech Stanow ucalone nie zostaną?

Dla tego nie tak długi dzieścienny,
lub czynizowy dla partykularnego u-
poru niektórych, nie tak Dekret War-
szawski materyą *Status*, y Kompozy-
cyi bydź powinien, iak pogodzenie,
y poprawa przeciwnych sobie Praw,
ktora przeciwność nawet za przeszłe-
go Panowania, Ministrow, *Status*, y
Trybunały pomieszała, y prepoten-
cyi Osob wznieca okazyją, nabywania
Dekretow podobnych iak Warszaw-
skich, co samo potrzebuie zaştanowie-
niá się, nie żeby zaniedbać, ale żeby
gruntownie pogodzić prawa, á iuż
Stany, zostaną ugodzone.

CZĘŚC DRUGA

○ *Kwestyi Sądu y władzy przy-
muszającej.*

Obserwacya Anonimi w Kwestyi o
Sądzie y władzy przymuszającej,
na Prawa tylko Cywilne y Koronne
iedy-

iedyny wzgląd obraca, a nieprzecząc
 dwóch Artykułów należących Sądowi
 Duchownemu. imo *De validitate Sa-*
cramentorum in Subiecto gdyby cho-
 dziło. *zdo w sprawie Swieckiego* gdy-
by ex Personali in Causa puri facti, Xię-
 dza pozywał; Daley Jurysdykcji Du-
 chownym zaprzecza w te słowa: *Prze-*
cież aby o Dzieściny, wyderkaffy, y in-
ne Pretensye swoje Duchowni Sąd nad
Swieckimi mieli, wielorakie na to z
Pisma S. Koncylion, z Kanonow, z Do-
ktorow, y Synodow, a potym z Prawa
Koronnego przywodzą racye, iako to czy-
nią Autorowie Duchowni Sokółowski,
Dobrowolski, Stefanida, Lipski, Zala-
szewski, Rostkowski, y trzech Anoni-
mow Oc. Oc. Lecz gdzie nie chodzi o
Formę Dysputy dosyć jest wiedzieć ra-
zem przerzeczonych Autorow liczbę,
iedną utrzymujących strukturę, a iuz
sama podpierających tak wielka praca,
domyślać się każe o pewnym tey stru-
ktury w Fundamentach defekcie.

Contra Obserwacya w tym Argu-
 mencie postrzega, że tam jest bez fun-
 damen-

damentu, bo naprzykład, czyliż struktura nowego y starego Testamentu dla tego będzie niegruntowna, że ią wielu ludzi z woli Ducha S. ułożyli na piśmie, a iezcze więcey Nauczycielow, Tłumaczow, objaśnili, a naywięcey ludzi przeciw Herezyarchom obalającym, wspierać, y bronić nieprzestawali. Czyliż podobnie, struktura Sądu Duchownego ma mieć defekt w fundamencie dla tego, że ią wielu Dzieiopisow Polskich w burzliwych czasach wspierali, a naywięcey *Sacris auctoritatibus* utrzymywali.

Wszak Władysław Jagiełło w Statucie swym Roku 1433. od Kazimierza III. 1458. approbowanym. *Volum. I. fol. 153.* wyznał, powinna obronę prawom Swieckim, więcey iednak powinna Prawom Kościelnym y Ustawom Oycow SS. w te słowa: *Et si subditorum nostrorum secularium, commodis de benignitate Regia libenter intendimus, juraque & libertates ipsorum contra detestandam malignorum pravitatem Ditionis nostrae praesidio confovemus;*
multo

multò magis tamen Regis, pacifici Dominatoris universorum exemplo, per quem Reges regnant & Principes dominantur, Ecclesiam suam sanctam, & Personas Spirituales & seculares sibi subiectas in Juribus & libertatibus, ac Statutis a Sanctis Patribus editis conservare & tueri, convenit, & ipsas ab omni oppressionum incursum præservare &c. &c.

Jdzie Obserwacya, Architekta kształtem y wszelkie podpory (iak mowi Anonimus) *Prætensi Fori Spiritualis* zostawiwszy *in superficie* spuszcza się do fundamentow z dwiema Instrumentami w te słowa: *Dla iasnego widzenia fundamentow dwoch użyć Instrumentow trzeba, ktore są Pierwszy, Ratio fidei, ktora jest względem aeternorum, iedno cum ratione Ecclesie. Drugi, Ratio Statûs Politici, à że daleko pierwey były Państw Rzady, niż wiara Święta Katolicka nastaza, dla tego pierwey occurrit ratio Status politici, ile się do sądowey ściaga Jurysdykcyi &c. &c.*

Con-

Contra Obserwacya widzi że te dwa zaiste Instrumenta, gdy zaczynają wprzody sięgać do ciemności rządów Pogańskich, niż do światła wiary, nie inney w fundamentach dobiorą się prawdy, tylko tę. W przody ludzie się rządzą po zwierzęcemu, nie po Boskiemu, więc pierwey *occurrit Ratio Status animalis*, pierwey stały Państwa Prawem niepisanyym niż pisanyym, więc &c. Pierwey była Jedynowładność Xiążąt, niż wolność Rzeczypospolitey, więc &c. Pierwey Krolowie y Xiążęta sami sprawy ziemskie sądzili, niż Sądy Swieckie nastaly, więc *ratio Status Politici occurrit*, áżeby te sprawy w Sądach Afesorckich poznawane były; á nieiest że to w samym szukaiącym gruntu Architekcie defekt? że chcąc obalać cudzą srukture, y swoię wzrusza?

Trzeba tu głębiey spuścić się, á ieszcze wprzody zważyć Instrument *Rationis Status*, czy może bydź użyty wprzod, nad Instrument Religii; y dochodzić zkąd ma początek na ponize-

nizenie Rządow y Sądow Kościoła. Każdy zaś czytający Historią S. Gen. 11. doydzie że Instrument *Rationis Statús* iest od czasu struktury Babilońskiej wieży, gdzie Potomki Noego (ktorych dawni Poetowie Gigantami zpedzającemi Jowisza z Tronu opifali) dufając mocy swoiey, y chwały szukając, strukturę tykającą się Nieba wystawić umysłili, ztąd tedy zamieszanie, y różność ięzykow, ztąd rozfypka ludu po ziemi, ztąd Przywierza, y dobieranie Wodzow, ztąd wzorem Oycow domowych nad Synami, Rządy Cywilne, ztąd panowanie możnieyszych, y posłuszeństwo słabszych, ztąd układ podatkow, y służba woienna na obronę siebie przeciw ludnieyszym y mocnieyszym miastom, ztąd dobieranie sobie Bożkow ziemskich, y ich wzywanie na pomoc, ztąd zapomnienie nieśmiertelności Duszy, y ślepotą, ztąd odcięcie Bogu prawdziwemu nie tylko czci, y posłuszeństwa, ale też ofiar Jego, ktore sobie iefzcze w Raiu na drzewie zakazanym

ex-

excypował, od Synow zaś Adama całopalne odbierał, wypłyneły. Ztąd ta część Pożytkow pod panowanie *Status Politici Ethnici*, dostała się, ztąd *Status Politicus* w siły, y dochody, w Rządy absolutne, y tyrannią wpadał, y wzrastał aby panowanie swoje, y rozumianą osiedliłk wiekui-
stość ubespeczył.

Czyliż tedy wzwyż okryśłonego Instrumentu *Status Politici Ethnici*, iak w Polsce przed wiarą S. pano-
wał, śmiało użyć, kto może na poka-
zanie defektu pretendowanego w stru-
kturze Sądu Duchownego? á wszak
Pan Bog przody sobie posłuszeństwo
czynić nakazał Człowiekowi w Raiu,
y Prawem mu oddzielił z ktorego
drzewa ma żyć, z ktorego nie żyć,
zanim się człowiek absolutnie owo-
cem zakazanym rozrządził, albo *ratio-
nem Status Politici* w domu swym
przedsięwziął. Wszak Bog chcąc po-
wołać Narody do siebie, wyprowa-
dził Abrahama z miasta Haran, Pogań-
skiego, y z pod rządow ciemności
umyślnie

umyślnie ná nowe osiedliská Ziemi Chánaneńskiey, áby iedynie pod Jego przymirrzem zostawał. A wszak Ludowi swemu wyprowadzonemu z niewoli Egipskiey, ten że BOG náśladować Egipcyanow w niczym nie kazał, ále im rządy swe, y Sądy právem przez Moyżesza podał, y z tego Práva wzor, y pomiar, rządow, y Sądow inne powołáne Národy wzięły.

Albowiem, z kądże prawdziwa władzá Krolow Právowiernych ná ludem Boskim, z kąd námafzczenie ná namiestnictwo Boskie, z kąd obowiązek Ludu do posłuszeństwa, z kąd moc spráwiedliwego karaniá nie posłusznych, z kąd słowem: *Potestas vis et O necis*, nád temi, ktorzy Synami Boskimi przysposobionemi są, ieżeli nie z Prawá wyraźnego Boskiego; ieżeli nie przez Ręce y usta Káplánow Bożych? 1. *Reg. Cap. v. 3.* Dla tego *Ratio Status Politici* zafadza się u oświeconych Wiarą S. Narodow ná Prawie Paná wszech narodow, iáko wyżej czytamy Statut Já-
B
gelloń

gelloński, *per Quem Reges regnant* y w ciemnych niegdyś Náródach, náwet co do Sądowey Jurysdikcyi szukać Jey, byłoby *errare cum Gentibus* y ná absolutną Tyránią trafic.

Nie odstępując zaś Obserwacyi, y w tym *Anonimus* nieostrożnie łączy Instrument *Rationis Fidei*, która jest względem *aeternorum cum ratione Ecclesiae*, która jest *Corpus* widome składające z zgromadzenia wiernych pod Głową y Wodzem widomym *militantem Ecclesiam*, y rządy nawet rzeczy doczesnych łobie poświęconych, y służących utrzymuie, podług podziału w samym Prawie Cywilnym *in Res Sacras, Sanctas, & Religiosas* uczynionego *L. 1. ff. de Divisione rerum*. Bo nad to swą doczesnością, y własnością Kościół, Pani jest tak absolutną, że się *statui Politico* tyle tylko sprawić powinna, iák Chrystus używający Pánowania swego, y biorący cudze osłéta ná wiazd do Jerozolimy, przez Apostołów kazał

zależym się sprawić; jeżeliby was się kto pytał, ná co bierzecie: powiedzcie tylko *Dominus his opus habet.*

Ale skracając *Argumenta Anonimi*, obaczyć należy, czego z fundamentow swoich dobył dobranemi dwiema Instrumentami, oto dwoiakiey władzy, Przymuszającej y Decydującej. *Instrumentem Rationis status Politici*, pokazuje, Rządem Państwa sioią, Rząd sioi na niezawodnym posłuszeństwie Poddanych, *Potestas absoluta coactiva* iako stroz utrzymający Poddaństwo w koniecznym Posłuszeństwie, jest to własność panującej w Królestwie władzy; ta zaś *potestas coactiva absoluta* w kraju nieudziela się innym osobom, y *Jurysdykcyom Sądowym*, tylko tey samey *coactivae* podległym, y równie ze wszystkiemi mieszkańcami in *aequalitate Juris*, ac *pene* zostającym; á zátym aliunde, *absolutae, coactivae Potestati* inney panującej władzy niepodległym. Drugim zaś Instrumentem, *Ratione Ecclesiae* pokazuje, *decisivam* względem *aeternorum*, *absolutam*

prz. Oycu S. ktorey używa na całym świecie Chrześcijańskim, pokazuje mu też y *coactivam Potestatem absolutam* w Jego Państwie mieszkalnym, że mu iak y innym Monarchom służy, służy także, y nad osobami po innych Państwach nie Duchownych mieszkającemi, ktore Jemu albo *natione* albo *vocatione* podlegają.

Te tedy wydobywszy Obserwacyą na wierzch dwoiakie władze: sprzyjającą y decydującą, y *coactivam*, y *absolutam Statui Politico: a Decisivam absolutam Statui Spiritualis in Foro Conscientiae*; poznawszy, cel swoy założyła; więc że Swieccy o Dług Dziełęciny, wyderkaffu, y innych rzeczy nie w Duchownym, ale w Swieckim Sądzie sprawić się mają.

Contra Obserwacya zaś postrzega, że te dwoiste Instrumenta *in Superficie* y na wierzchu bawiąc się, fundamentow nie tykają. imo. Ze Prawem Boskim wszelka władza, od Boga jest, y *decisiva*, y *coactiva*. Z tego Ją tedy zrzodziła dobyć trzeba, Prawem zaś ludzkim, wszelką władza

dza wypływa *ab Imperio mero* *Ō Dominio alto rerum temporalium.* zdo. Władza decydująca, y przymuszająca, są to własności panowania nad rzeczami nierozdzielne; bo decydująca zamyka *Legislativam Potestatem*, a przymuszająca, zamyka *executivam Legis.* Trzeba tedy było wprzody pokazać, że BOG w Królestwie Kościoła swego y owczarni swoiey, Wodzom y Nauczycielom Ludu, Pasterzom, żadnego Námieśtnictwa swego, żadney władzy prawodawczyney, żadnego udziału rzeczy ziemskich, żadney straży całości Przykazań, żadnego zgoła posłuszeństwa owieczek nie zostawił, ale to świeckiey panującej władzy w cale bez podziału oddał: Trzeba było tak że dowieść że *Status Politicus* cokolwiek Prawem wiary ustąpił rzeczy, y oddał w posiadanie Kościoła, niewyzuł się *ex Dominio alto* *Ō directo* tych że rzeczy, y choć już odkazanych BOGU, y poświęconych, ieszcze Pánem iest, a dopiero by był *Anonimus* strukturę Sa-

re Sąd Duchownego Instrumentem *Rationis Statús Politici* podciął z fundamentu.

Albowiem pytać się należy, nie oddać Dzieśięciny Wyderkaffu y inney rzeczy Kościołowi służącey, czy to jest krok *contra Rationem Statús Politici*, czy *contra rationem Status Ecclesiastici*; a iuż *contra quem statum rei dominantem læsio, coram eodem Statu responsio.*

Poparłá swego zdaniá *Anonimi* Obserwacya mowiąc: Człowiek względem Charakteru Katolika należy ad *Forum Conscientiæ*, które jest Duchowne, *Potestatis decisivæ*, względem Charakteru Obywatela, należy ad *Forum Fori*, które dla Swieckiego Swieckie *Potestatis coactivæ*, te *Jurisdikcyje* iedna w drugą nie wpadają, obiedwie osobno sądzą, obiedwie osobno karzą, ani przeto przestaje sádzić tey sprawy iedna, że ją iuż sádziła druga, z tą zawsze roznicą, że iedna ma się *respiciendo* tylko *æterna persuasive*, druga *respiciendo temporalia coactivæ*, do konie-

konieczney ukrzywdzonemu satysfakcyi
 Ec. y dodaie że *Potestas decisiva* Rezo-
 lutow zrzucaiącyb lekki ciężar, wiąże
 klątwą y mieczem *Anathematis*, a *Cor-
 pore Catholico* odcina, *in eodem Foro
 interno*.

Contra Obserwacya zaś widzi że
Anonimus znoszący *Potestatem coacti-
 vam* od Kościoła, a samey ią panują-
 cey Swieckiej władzy przyznaiący,
 Argumentow famych sobie przeci-
 wnych potrzebuie z odrzuconych od
 siebie Autorow, Theologow y Ka-
 zistow koniecznego oświeceniá, z
 tych rácyi: imo. Wyżey rzekł że Du-
 chownemu Sądowi *de validitate Sacra-
 mentorum in subiecto*, álbo gdzie Swie-
 cki, Xiędzã *ex Personali* pożywa, są-
 dzic náleży. Tu zaś Swieckiego po-
 dzielonym charakterem iáko Katolika
 spowiedniczey tylko władzy, a iáko
 Obywatelá Swieckiej, *coactivae pote-
 stati* oddaie; iák to zgodzić w dwóch
 Artykułach? Sąd Duchowny ma *For-
 rum Fori* nad Obywatelem, a w reszcie
 niema, o Dzieięćcinę y Wyderkaff.
 Wie-

W iednym Sądowi Duchownemu przy-
 znawać *potestatem Coactivam exter-*
nam, co do sądzenia za Sakramenta
 y karania Xięży; ktorzy także Oby-
 watelami są a w drugim zapierać.
 Wszakże wielożeńcá swieckiego po-
 zwąć, albo rozwodowych przyczyn
 słuchać, Swiadców do przysięgi po-
 ciągać: wszak wielochrzczence są-
 dzic y dekretować, *ac Reum Judicii*
Criminalis, y odesłać go *ad Brachium*
saeculare, są to *Actus Fori externi Po-*
testatis coactivae, w materji samych
 Sakramentow, nie tylko iák Kátoliká,
 ale iák Obywatelá. Decyzji przymu-
 szające, y karzące. Agdyby Ducho-
 wni nie mogli bydź Sędziami *in Fo-*
ro externo, iák żeby mogli bydź w
 Trybunale Koronnym, czego *Ano-*
nimus nie zapiera. *zdo.* Jeżeli tak że
 Duchowni *in Foro Conscientiae* tylko
persuasive & *compulsive* sądzą iák że
 klątwą wiązać, y mieczem *anathe-*
matis a Corpore Catholico resolutow
 odcinąć mają? podług famego *Ano-*
nimo, kiedy klątwę czy *a jure*, czy
 ab

ab homine wypadająca, iest *Fori externi* kara, a na *Spowiedzi* nikt *Penitentow* niewyklina. *ztio.* Jak że *znowu Compulsivè in Foro interno* sądzić maia, gdy tam *exercitio Coactivæ Potestatis* nie iest mieysce, trzeba tedy aby *Anonimus* wprzody te przeciwności zdań swoich pogodził, albo wierzył, że znosząc *Strukturę* sądu *Duchownego* nad *Swieckimi* stánowi ią. A żeby iednak wszelką wątpliwość odiać obserwuiącym, spuścić się należy do fundamentow *Prawa Bożego, Swieckiego, Koronnego*, opuściwszy *Kánoniczne*, gdy się *Politykom* cudze bydz zdaie, y zważyć, z kąd władza *Sądowa* decydująca iest dla *Kościółá in utroque Foro.*

**Práwo Paná Narodow Deut: 17.
v. 8. ad 13. Ná Sąd.**

BOG bez względu *exempcyi*, bez różności charakteru *Swieckiego*, postanowił ludowi swemu *Swieckiemu* ostatnią *Sadow Instancyą* u
Kápłá-



Kapłanow w te słowa: Jeżeli u Ciebie trudny, y wątpliwy Sąd postrzeżesz między krwią a krwią, sprawą a sprawą, trądem a trądem, y że Sędziow twoich w Bramach siedzących słowa niezgadzaią się, idź na miejsce, które Bog naznaczył do Kapłanow Lewityckiego, rodzaju, y do Sędziego na ow czas ostającego, a oni ci odkryią Sąd prawdy, y poydziesz za Ich sentencyą, y iuż ani w prawą, ani w lewą, nie udasz się, a kto by zaś z pychy niechciał być posłuszny rozkazowi Kapłana, który na ow czas służy Panu BOGU twoiemu, y Dekretomi Sędziego, niech umierá taki człowiek.

Práwo Chrystusa ná Proces Sąd- du. Math. 18. v. 15.

Jeżeli zgrzeszy Brat twoy, idź postrosy go między nim, a tobą samym, (otoż Sąd Miłości) jeżeli cię ustucka, pozyskałś Brata twego, a jeżeli nie ustucka, przyzwiyżé iednego, albo dwock, a żeby w ustieck dwock, lub trzeck Swiadkow, stało wszelkie słowo
(otoż

(otoż Sąd zewnętrzny y polubowny) Jeżeli Jch nie usłucha donieś, Kościołowi. (otoż delacya do Sądu Kościoła) jeżeli zaś nieusłucha Kościoła, niech ci będzie iak Poganin y Publikan (otoż Dokret iawnny, ktorego w Trybunale Duchownym nie w Konfessionale używać należy) otoż to Prawo nowe z Starym zgadzają się, co do Sądu Duchownego zewnętrznego, z różnicą tą, że tam śmierć na nieposłusznego, a tu klątwa, y odrzucenie od Kościoła.

Używanie tego Sądu od Apostołów.

Pominąwszy, że Chrystus sam przymuszał biciem z Kościoła Handlarzów Swieckich, y krámy Ich przyległe niechodząc do Urzędu innego obalał, y wywracał, podług Ewangelii. Widziemy że Páweł S. Narodów Apostoł sądził bluźnierców, y wyrzucał od społeczności Kościoła, iako to Hymeneusza y Alexandra, i.

da

ad Thimot. c. 1. v. 20. Quis tradidi Sathana (mowi Apostoł) ut discant non blasphemare. Sądził także, y sądzić kazał lubieżnych iako 1. Cor. 5. v. 5. czytamy, przepisując Sentencyą zgromadzeniu Koryntynianow: Jam judicavi ut presens eum, qui sic operatus est, in nomine Domini nostri Jesu Christi congregatis vobis, tradere hujus modi Sathanae in interitum carnis, ut Spiritus salvus sit in die Domini. Wiemy tak że iak strofował idących Duchownych pod sąd Swiecki 1. Cor. 6. mówiąc: nescitis quoniam Angelos judicabimus multo magis secularia.

Te tedy wszystkie dowody komuż nie pokażą prawdy, że u Duchownych nie tylko *Forum internum*, ale też *externum* Prawa Boskiego jest: że *Potestas clavium* jest dwoiaka od Chrystusa różnemi od siebie słowami zdana Apostołom, *ktorych grzechy odpuscicie, będą im odpuszczone*, ta władza kluczow sądu spowiedniczego jest, a *ktorych zatrzymacie zatrzymane będą.* A zaś druga władza kluczow: *Cokolwiek*

wiek zwiążesz na ziemi związane będzie, a co rozwiążesz, rozwiązane będzie w Niebie. Rządu y sądu Kościoła zewnętrznego jest, albowiem cokolwiek związać na ziemi, nie jest mocy spowiednika, który tylko Rozgrzeszycielem jest, musi tedy być mocy panującej w Kościele, która gdy wiąże, już mocą przymuszającą wiąże, aby ukarała, tak iak Paweł S. Koryntynianom 2. *ad Cor.* 13. v. 10. groził. *To wam piszę nieprzytomny, abym przytomny, surowiey nie postąpił, podług władzy, którą mi Pan dał.*

Prawo Cywilne.

Prawo Justynianowe powszechnie Cywilne lub świeckie zaczyna ustawy swoje od Kościoła, idąc przez tytuły *de SS. Trinit. De Sacrosanct. Eccles. de Episc. & Cleric. de Xenodochiis, Hæreticis & Apostasia Ec.* Między ktoremi ma też *de Episcopali audientia* tytuł, którą audyencyą Biskupią nie nazywa sądem *Fori interni*, gdy zakazano jest

przez

przez ufzanowanie, które (iak Justianus Cefarz mowi) *Sanctissimis Episcopis* należy się od Jch Sentencyi, aby niegodziło się appellować. *L. 8. C. hoc tit.* ale te, aby do exekucyi przyprowadzane były *per Officia Judicum Secularium*; iako to można obszernie czytać w Perezuyfzu Neapolitańczyku nayświeższym Prawa Cywilnego Kollektorze *Tom. 1.* pominąwszy Cywilistow edycyi Francuskiej *L. 1. De Jurisd. omn. Judic.*

To Prawo Swieckie uprzywileio-
 wało Osoby, rzeczy, y Akcye Duchowne, aby były wyięte od sądow Swieckich *L. 12. C. De Sacrosanctis Ecclesiis*, nakazało, kto chce Kościół wystawić aby się wprzody z Biskupem zniost y umowił, dochody oznaczył, na światło, na konferwacyą mieysca, na Ministrow, y strożow, zapłatę dostateczną wydzielił *Novel. 67. cap. 2.* zleciło Biskupom straż, aby w innych mieyscach y Domach prywatnych niedopuszczali, odprawiania się Świętych Taiemnic, pod konfiskacyą
 miey-

miejscu na Kościół, a gdyby Possessor nie był Panem pod konfiskacją ruchomości, y wygnaniem: *Novel. 131. Cap. 8. § L. 5. Cod. De Sacro. Ecclis.*

Dozwoliło Swieckim, aby sobie Biskupa do rozśądzenia swych spraw o-bierać mogli, *L. 7. § 8. C. De Episcopali audientia* *Ec.* przepisało Jurisdycyi Biskupiey, gdzie zachodzi Kwestya o wiarę, o rzecz Duchowną, albo *de Causa pia L. 6. C. De Sacro: Eccl.* albo o uboższych, aby ich możnięsi nie opprymowali, w zyskach niezdradzali *L. 12. C. d. tit.* bo gdzie idzie o wykupienie niewolnika, albo wy-bawienie więźniow *L. 22. C. de Episcop. audien.* aby tego Jurisdycyą swą bronili, y różśadzali.

Tym że Prawem zalecono iest, aby Legata na wykupienie więźniow win-dykowali, *juxta L. 28. §. 1. § 2. C. De Episc. § Cleric.* aby Sędziow Swieckich o swe powinności upominali *L. 22. C. De Episcop. audientia Ec.* aby wątpliwym y podeyzrzanym w spra-wiedliwości Sędziom, ciż Biskupi przy-

przydawani byli. *Novel. 86. Cap. 2.* aby także Biskupi o podrzutkach dzieciach inkwirowali, y doyrzrzedli Oycow, aby im cząstka posagu oddana była, albo przywrocenie do Prawa Oyczystego stało się *L. 24. C. De Episcop. audientia* niemniey aby sierotom bez Testamentu pozostającym od Magistratu był Opiekun dany, y pewny, *L. 27. C. 30. C. eod. tit.* Aby Oycow chcących Corki prostytuować na niewstydy *L. 14. C. 33. C. eod. tit. Prostituta sunt sui Juris*, wstrzymywali, y one na teatra przymuszac swieckim niedopuszczali.

Z tego Prawa Cywilnego do Biskupow należy staranie miast, aby w nich nie inni tylko Chrześciance *Archigerentes* Rządzcami y Przełożonymi ludu obierani byli *L. 15. C. eod. tit.* niemniey aby w liczbę Patronow *L. 16 C. eod. tit.* y żołnierzy, nie byli inni dobierani, lub do starunku Rzeczypospolitey, do nauczania młodzi, nie byli przypuszczani tylko ci, którzyby przez swiadkow przyięgłych do-
wie-

wiedli, że są wiary Chrystusowej
Auth. Statuimus C. eod. tit. y wszyscy
 bluzniercow wiary, poki się
 nie postrzegą, y Xięgi Jch spalone nie
 będą, nie cierpieli *L. 10. C. eod. tit.*

Na koniec tymże Prawem Cywil-
 nym Biskupom staranie jest zdane, aby
 nie inni, iak z pierwszych Obywatelow
 miast albo z starych żołnierzy Sito-
 nowie, albo *Curatores Annonæ Publi-
 cæ*, obierani byli, *L. 17. C. eod. tit.*
 y Żołnierze na Stanowiskach, aby od
 Kolektorow pieniędzy za żywności
 niewyciągali. *L. 18. C. eod. tit.* Także
 Biskupi z trzema Przełożonemi Mia-
 sta, każdego roku zchodzić się mają,
 aby budowle poczynione po Mieście
 przeyzrzel, nieskończone dokończyć
 kazali, rachunek od Administrują-
 cych odebrali, płace aby niebyły
 niegodziwie zabierane, y posiadane,
 albo nad wolą Xiążęcia pozwolone o-
 strzegali, *L. 26. C. eod. tit.*

Pytać się teraz należy, to Prawo
 Swieckie, czy Biskupow chce mieć
in Foro conscientie, czy też *in Foro*
C Fori,

Fori, nie tylko Sędziow, 'ale Radnych Rządzcow, y Dozorcow, *in rebus Politicis*, ieżeli tak, otoż oni więcey mają z Prawa Cywilnego, niż im Prawo Koronne u siebie pozwoliło nad Swieckimi.

Prawo Koronne.

Duchowni z wiarą przyszedłszy do Polki, że *Exercitium*, oraz Jurysdykcyi sądowney mieli pozwolone, nikt nie zaprzeczy, *Potestatem coactivam* Jch naydawnieyszy czas panowania Kazimierza wielkiego w Statucie Bodzanty Biskupa Roku 1359. pisanym, y sam Arbitrament Jarosława Arcybiskupa Gnieźnińskiego pokazuje, gdzie o Interdykta o klątwy, o Ewokacye, o inhibicye z Duchownego Sądu do Swieckiego posyłane, między Jurysdykcyami modyfikacya nastąpiła.

Statut zaś Władysława Jagiellona Roku 1433. dany, od Kazimierza III.

Ro-

Roku 1458. ztwierdzony y rozszerzony vol. I. fol. 193. Duchowney Jurisdykcyi & Potestati coactivæ Spirituali poddaie Swieckich w te slo-
wa: *Nisi omnia & singula rapta invasa, occupata seu pignorata restituerit, nec non de injuriis & damnis illatis, ac manifesta offensa condiguam emendam, & satisfactionem impederit, cum ipsorum complicibus penis & Censuris Ecclesiasticis debent subjacere, &c.*

Item de Confiscatione Bonorum Excommunicati.

Nos igitur Vladislaus &c. Ex quo etiam quos timor Dei & mucro Spiritnalis à malo non revocat, pœna temporalis debet coercere, præsentì nostro Regio Decreto de Consilio, & unanimitate Prælatorum & Baronum nostrorum voto, scientia & assensu, volumus, decernimus, & firmissimè irrefragabiliter perpetuò observare pollicemur, statuimusq; & ordinavimus per præsentès, ut dum aliquis Indigena Regni nostri cujuscunquò

Statûs & Conditionis existat, propter raptum Decimarum, vel aliarum rerum Ecclesiasticarum occupationem, vel ratione excessuum quorumcunque, sive etiam contumnaciam de non parendo Juri, & mandatis Sanctæ Ecclesiæ, Sententiâ Excommunicationis justè fuerit innodatus, ipsumque ultra annum legalein pertinaciter sustinuerit &c. Bona ipsius per loci Capitaneos debent omnia apprehendi &c.

Item de Negligentia Capitaneorum.

Quod si præfati Capitanei Tenutariiq; nostri, aut loca tenentes eorum pro tempore existentes, in executione præmissorum tardi fuerint, vel negligentes; Ex tunc ipsos, & eorum quemlibet, propter hujusmodi incuriam, & contemptum, mandatorum nostrorum Excommunicationum Sententiis & Censuris Ecclesiasticis in eos, per locorum Ordinarios Eorumque Vicarios & Officiales fulminandis, & promulgandis, subdimus & su-

subiicimus, ac perpetuo subjacere decernimus.

Otoż Prawo Oyczyſte uznaiące Sąd Duchowny, y *coactivam* Jego, y poddaiące Obywatelow Kraiu pod ich władzą, y wyznać należy, że Kościół Matka do Polſki przychodnia, nie przyſzła, iak Agar niewolnica do Domu Abrahama, ale wolna Sara, y choć od ciemnego Narodu niegdys przyięta ieſt z zupełną władzą Macierzyńſtwa ſwego ku Synom, przyięta y z wolnościami Prawa ſwego od Boga, od Cefarzow ſobie pozwolonego, nà ktorey podobieńſtwo, y Rzeczpoſpolita Matką wolności, *in ſuis temporalibus & Politicis*; ſtała ſię w Domu abſolutnych ſwych Dziezdicow.

Obiedwie tedy te Matki Człowieka iednego, bądź charakterem Katolika, bądź charakterem Obywatela, zaſzczyconego, ſą prawdziwemi Matkami, iedna go rodzi iak Katolika, y utrzymuie w wierności ku Bogu y ſobie, druga go rodzi, iak Obywatela



y utrzymuie ku obronie, y całości swoiey. Obiedwie te Matki w swey Sferze mają od Boga przełożenstwo y Zwierzchność, obiedwie *altum Dominium*, y *legislativam Potestatem* nad rzeczami sobie poświęconemi, y służącemi, mają obiedwie *in Foro externo decisivam coactivam* mają w sprawach *suum Statum respective* tyczących się, z tą różnością, że iedna *coactivam Spiritualem*, druga *coactivam Corporalem* trzyma; obiema Synowie winni wdzięczność, miłość, posłuszeństwo, y daniny powinności, przeciwko ktorey zaś Matce grzech y krzywdę wyrządzaią, przedtą się sprawić aż do zadofyc uczynienia mają. Natura sama radzi, gdy obiedwie Matki osobną moc *tuendi & non alienandi Bona sua* mają, obiedwie Stolicy sądowne mają, u obudwoch Prawo, y Sąd ma, *pro Objecto Personas, Res, & Actiones*: u obudwoch Procefs dzieli się, ná Cywilny, y Kryminalny, y owszem iako Prawa Swieckie wspierają się kanonicznemi, a kanoniczne niepogardzaią Swie-

Swieckich, tak obiedwie Matki *coactivam* łączyć powinny *potestatem*, wzajemnie na nieposłusznych Synow y owieczki, iako Jagiełło w Statucie *Tit. Hæreticus* Roku 1424. *De captivandis Hæreticis* napisał, y *coactivam Spiritualem, sua coactiva Potestate* poparł mówiąc. *Ut qui Censurâ Ecclesiastica non terrentur, humana severitate mulcentur* &c.

Twierdziła zaś Obserwacya Anonimi że: *Udział Potestatis coactivæ pa-niującego w Krolestwie władzy, nie może być udział innym Jurisdycyom sądowym, ktore teyże samey Potestati coactivæ nie podlegają, y nie są in æqualitate Juris, ac Pænæ.*

Contra Obserwacya zaś widzi, na coż udzielać komu, gdy ma swoią władzą, iak mają *liberæ Asiaticæ Civitates*, na coż udzielać Duchownym *coactivam corporalem*, gdy iey nie mogli by używać, dla tego też niedekretują Biskupi Szlachty na więzłą, na śmierc, Intromissyi do Dobr nie dają, nie konfiskują, nie banitują, ale się swych Cen-

Censur Kościelnych trzymają, a jeżeli *de inaequalitate Juris, ac poena* idzie, wszak podobnie Swieccy nie mają *aequalitatem Juris ac Poena*, z Duchownemi, ani władzy od Zwierzchności Kościoła udzieloney, iakąż mocą oni sprawy Duchowne y Osoby pod swoją Jurisdycyą ciągną? wszak ieszcze Osoby Duchowne exempcyą *in aequalitate Juris ac Poena* niezbraniaią się *Potestati coactivae* Sądow Swieckich, gdzie o Dobra ziemskie idzie, o krzywdy, o granice, podług Statutu Alexandra 1505. sądzą się u Swieckich, zacoż Swieccy o Dobra Kościelne, Dzieścięcinę, Wyderkaffy y inne rzeczy *ex reali* nie odpowiadają Sądowi Duchownemu, ani exempcyi pokazują.

Niegdyś Krolowie y Xiążęta Udzielni posiadali, y do swego skarbu zewsząd odbierali Dzieścięcinę, dla tego nieoddający odpowiadali na ow czas *Potestati coactivae Regali*; A gdy się Krolowie wyzuli *ex Dominio alto* Dzieścięcin, y oddali ie *sub Dominium*
Ko-

Kościółu bez excepcyi *Fori*, więc *rem consequitur actio*, co się dowodzi samemi Ustawami Sądow Starościńskich y Ziemskich, że *inter Articulos quatuor Capitaneales O Terrestris de Particulis Fundi*, Artykuł o Dzieśięcinach y Wyderkaffach, nigdy niepoliczono aż do Roku 1635. y nikt ich nieznaydzie.

Obferwacya *Anonimi* rozwodzi się z pożądzającemi Duchowieństwo Argumentami, y mowi że tą racyą Duchowni chcą sobie Sąd Dzieśięciny ewinkować. *Dzieśięciny są Boskim Prawem rozkazane, a że o Prawie Boskim świecka Osoba sądzić niemoże, więc sprawy o Dzieśięcinę do Sądu Duchownego należą, Oc. więc y inne sprawy Cywilne dla przestępstwa Przykazań Boskich do Sądu Duchownego przeydą.*

Contra Obferwacya postrzega że to Argument Swiecki; Duchowny zaś prawdziwy iest ten Bog rzekł *Lev. Cap. 27. v. 30. Omnes Decimæ Terræ, sive de pomis arborum, sive de frugibus, Domini sunt, O illi sanctificantur.* Dzieśięciny wszelkie Pańskie

skie są, y poświęcaią się. Albo iak Statut Władysława Jagiełła Roku 1433. powiedział: *Decimas quas sibi Deus in signum universalis Domini reddi censuit.* Dzieiesięciny na znak panowania Boskiego są przekazane, więc są rzeczy Boskie poświętne, więc z pod panowania Swieckiego wyięte, a panowaniu Kościoła Boskiego poddane, y poświęcone, więc *Foro Ecclesiastico* służy sprawa Dzieiesięcinna.

Obferwacya ieszcze Argumentuie tak: *Dzieiesięcin w Sądach Swieckich dochodzić trzeba, gdy na nią Swieccy Prawo dali.*

Contra Obferwacya zaś widzi, że ta Racya wychodzi na tę. Podział ziemi żołnierzom, y Kleynot Szlachectwa, Krolowie dali więc tego w Sądach Krolowskich dochodzić trzeba. Wszak Prawo Koronne nakazało raz na zawsze, aby Corkom czwarta część Substancyi oddawana bywała, na což ieszcze Oycowie Intercyzy na tę czwartą część piżną, tylko dla sprzeczek między Dziatkami, y bezpie-

czeń-

czeństwa. Toż samo y o Erekcynym Prawie y zapisach Dzieściennych rozumieć się ma, że lubo ie Prawo Boskie do dzieściatey części rozporządziło, y wyznaczyło Oblubienicy Kościołowi na Posag, Fundator iednak y Parafia, nie dla oświadczenia swego Bogu bezpieczeństwa, y sprzeczek między drugim Kościołem Jntercyzę swemu na piśmie zostawia Kościołowi, a iako Jntercyza o Posag Swiecki podpada Sądowi Swieckiemu, bo iest między swieckimi o rzecz swiecką zawarta, tak Jntercyza Erekcynina na Posag Dzieścienny, lub czynszowy podpada Sądowi Duchownemu, bo iest między Bogiem y Kościołem, o Posag Duchowny lub czynszowy kontraktowaua, y powagą Kościoła ztwierdzona, y *sub immunitatem Ecclesiasticam* przeniesiona.

Obserwacya ieszcze twierdzi że *Privilegium Electionis Fori* dla Duchownych, nie może być *Decretum mancipationis* dla Swieckich, swieccy by też otrzymawszy podobne *Privilegium electionis*

Electiois Fori, mogli in *Personalibus* pożywać *Duchownych* do *swieckiego sądu*, a do tego iak *Duchowni* wyrażają: *zaden Sąd swiecki, Sprawy Duchownega pod klątwą sądzić niepowiniem, to te Privilegium Fori objaśnia na kogo ta klątwa spada* *Ec.* ponieważ wolna wola do tego grzechu, jest w ręku *Duchownych*, a nie *Swieckich*.

Contra Obserwacya zaś sądzi: imo że tego *Przywileiu Electiois Fori* ściągającego się iedynie do winyko wania krzywdy, długow, że złości, lub uporu *Swieckiego* zadanych, lub zatrzymanych, okazyją są *swieccy*, krzywdząc y nie zadofyc czyniąc, więc oni winni temu *Dekretowi mancipationis sue*, ani dla tego *sprawiedliwie* domagać się mogą, podobnego *Przywileiu Fori electiois*. *zda.* *Fundatorowie Kościołow*, ani *Prawa Kanoniczne*, żadnych *dochodow* nieoddzieliły na *expens prawny* y *windykacyą* krzywd lub długow *Kościelnych*, ztąd wiele *Kościłow Farnych* y *Funduszow* *poupadało*, dla uboſtwa
tedy

tedy Duchownych , zwierzchność Kościoła zezwala , aby Xiądz , w którym Sądzie łatwiey może krzywdzi- ciela y dłużnika swego doślągnąć , tam go niech śląga , co też samo y Statut Koronny *Anno 1494. Vol. 1. fol. 226. tit. de Raptor. U Invasor. Bonorum Ecclesie* rozporządził : a żeby możniejszy Xięza , o krzywdy y szkody swoje od wojskowych , w sądzie wojskowym , lub ziemskim , upomnieli się , a ubożsi w Duchownym , o którym sam Anonimus w Statucie wspomina *De aliis vero Spiritualibus inferioris conditionis qui ob eorum egestatem in Iudiciis Terrestribus maxime tunc remotis non sufficiunt , ex tunc poterint in Jure suo Ecclesiastico Damnificatores suos convenire.*

Otoż przyczyna świecka *electionis Fori* dla Duchownych , w takim tedy przypadku extra ordynaryinym Sąd Swiecki sądzący sprawę Duchowną *ex libera electione Fori* , niech się kłatwy nie boi , ale gdy ją sam podciąga , y Duchownych ordynaryinie grzy-
wna-

wnami karze, że się o Dzieśięcinę w sądach Biskupich pozywali, y nawet Dekreta, Censury Kościelne, niewiedzieć jakim Prawem kassuie, niech się klątwy lęka, y wierzy że w nią bez publikacyi sam z siebie Sędzia *ipso facto* wrzucił, á niech się niedziwuię surowości, że rozkazy Prawa, są pod karą klątwy u Duchownych, ale uważa że podobne rozkazy pod karą infamii bywają u Swieckich. A lubo Anonimus dodaie, że Sędzia ma *libertatem mancipatam l. Anni 1635.* o Dzieśięcinach. To Prawo nie zniósło Praw dawniejszych Kościoła, nad pułnocne kraie, nie zniósło Statutow za Kazimierza wielkiego, za Władysława Jagiellona, za Kazimierza III. za Alexandra, za Zygmunta Pierwszego, wyraźnie *de Foro Decimarum*, albo mowiących, albo wyrażających, więc te Prawa nieskassowane bardziey powinny *mancipare libertatem* Sędzięgo, y ledynie go chyba pretensya *mancipat*, że Prawo *Anni 1635.* sami Swieccy pod protestaacyą Senatu Duchownego
 ufta.

ustanowili, więc go Swieckim należy przez sposoby nawet depczące powagę Kościoła Judykatami gwałtownemi utrzymać. Y ta jest zapewne *Ratio Statús Politici*, mamy w rękach *coactivam* czemu się nie mamy mocniejszy *Constatus* słabszego Sędziami zrobić, y okazją klątwy z siebie rzucić. Sam się tedy Stan Swiecki Prawem 1635. związał, a dla tego w rękach Swieckich teraz klątwa jest, a nie w Duchownych.

Obserwacya reflektuje ieszcze ná dawne wieki, na niedostatek nauk, mówiąc: że światło nauk dopiero za Władysława Jagiellona Roku 1401. z Akademią Krakowską założone; Duchowni Statutow, Dekretow, Pisarzami byli, tak ziemskich, iako y Grodzkich, Stan szlachecki wojnami był roztargniony, Osoby Swieckie y Duchowne wzajemnie się do sądow przeciwnych pociągały, osobliwie że od ziemskich sądow szła appellacya do Krola Cc. Ta tedy sądow Duchownych Magistratura, y przy wyższości Stanu, y nauki możniejsza by-

była, niż Sędziow świeckich *Activitas Ec. T* lubo *Statuta* 1505. 1519. surowo zakazywały, aby świeccy do Duchownych sądow nie udawali się, a Duchowni spraw świeckich y *de rebus merè secularibus* nie sądzili, przecieź do niepostuszeństwa tym zakazom, dysponowała Duchownych *amplianda Jurisdictionis ratio*.

Contra Obserwacya zaś widzi, że to są reflexye polityczne Duchownych poświadczające o uzurpacyą Jurisdycyi nad Świeckimi, ale by też, y te same reflexye mało co odmieniwszy, mogły bydz obrocone na poświadczanie Świeckich, że oni się z Krolmi *Potestate legislativa, decisiva, coactiva*, podzielili, *libertate dicendi* & *contra dicendi* opatrzyli, a żeby się wolnym ludem, y wspoł panującymi stali, a dobrzesz to jest? aby *Status contra Statum* walczył? chyba nie bacznym na to *divide & impera*.

Mało uczonych Świeckich było na ow czas, a któż dla samey Akademii Krakowskiej za Kazimierza wielkiego,
ie-

ieszcze na Kazimierzu Krakowskim za-
 łożoney, Prawa y Statuta uchwalił,
 ułożył z Krolem, y podpisał, iezeli
 nie swieccy, ktorych tam Jmiona pod-
 pisane są: *Jako Herburt tit. Schola*
dowieść może, y to z tych Praw szkol-
nych pokazuje się że Rektorowi Krol
dał Potestatem decisivam y coactivam
nad młodzią Polską, aby ją in civilibus
sądził, in criminalibus zaś Kleryka Bi-
skupowi, a swieckiego swieckiemu
Urzędowi odsyłał. Swieccy tedy
młodzi podlegają Potestati coactivae
Scholasticae, a wzięwszy wzrost y nau-
kę, mówią że już w szkole Chrystusa
coactivam nad niemi niemasz. Coż bę-
dzie możniejszyego, czy Pedagogus,
czy Biskup Pasterz? iezeli Duchowni
użyci bywali na Pisarzow w sądach
swieckich, Prawo Cywilne Justyniana
wyżey namienione chciało aby sędzio-
wie swieccy pod strażą Biskupow by-
li, czemu? bo Sprawiedliwość pra-
wdziwa z Nieba jest nie z ziemi; Sę-
dzia jest to Dzieło Ducha nie ciała, ia-
ko Paweł S. mówi 1: Cor. 2. v. 15. Spi-
D
ritu-

ritualis homo, omnia judicat, & ipse a nemine judicatur. Samym Aposto-
 łom rzeczono iest? Będziecie siedzieć
 na dwunastu Krzesłach y sądzić poko-
 lenia; y owizem nie tylko za wiarę S.
 lecz y za oświecenie w Prawach Bo-
 skich, y Ludzkich, Duchownym
 wdzięczność należy, bo ci reguły
 Praw z sobą przynieśli dla Prawa
 Oyczystego, Statut Kazimierza wiel-
 kiego Roku 1347. *vol. i.* świadczy, że
 był na fundamencie Prawa Cesarskie-
 go Justynianowego, y Prawa Kano-
 nicznego układany, albowiem *sub tit.*
De Incendiariis & exustoribus fol. 28.
 zaczyna tak, & *Lege imperia!i clara lu-*
ce nobis constat Cc. y zaraz pod Tytułem
de illis qui habentes Jus Theutonicum
utuntur Po!onico. Zaczyna od Prawa
 Kanonicznego tak *cum secundum Pa-*
trum Sanctorum Decreta lex decernat,
illos amittere Privilegii Autoritatem
 Cc. nic tedy Duchwni wstępem swo-
 im nieodieli, bo do ciemności przy-
 szli Narodu, udzielili, zaś Swiatła Wia-
 ry, Prawa, Rady, y pracy, która
 Na-

Narod wywyższyła w Prerogatywę Krolestwa równającą się z innemi Krolestwami, z poddaństwa na wolność wyprowadziła, przytym zaś wzroście rozum i sprawiedliwości od Matki Kościoła nabytey, czy sprawiedliwa rzecz wyzuwać Synom Matkę z własney Powagi, wolności, y Jurisdykcyi, byłoby to chcieć, wrócić się do pierwizych ciemności, albo iey zadać, że to sobie przywłaszczyła, było by to przyznać się, że Synowie kiedykolwiek tę Macierzyńską powagę, wolność, y Jurisdykcyą piastowali, co się z wiekiem, y stanem nie zgadza.

Władysław iednak w Prawie 1433. wyznał, że Kościół zdawna miał swe Prawa, y wolności, y obronę im tylko y konserwacyą przyrzekł. *Multo magis tamen Ecclesiam suam S. in Juribus O libertatibus ac Statutis a S. Patribus editis, conservare O tueri convenit.*

Co zaś do Statutow zakazujących *evocationem*, te, obiema Jurisdykcyom służą do napomnienia, zawsze iednak

te same Statuta dowodzą *Jurisdictionem Spiritualem in Foro Fori*, y ieżeli zakazywały, to nie żeby świeckich od sądu Duchownego wyimowały, ale tylko aby sprawy ziemskie, y Grodzkie, o rzecz *merè* świecką, sprawy zaś Duchowne, o rzecz *merè* Duchowną, iaka jest Dzieśięcina Duchowna, *in Foro respective competenti* sądzone były. Co się lepiej wydaie w Statucie Jana Albrychta 1436. *Vol. 1. fol. 277. De inhibitionibus* zakazującym Duchownemu sądowi, aby inhibicyi zaprzetał rzucać w sądach świeckich, o rzecz y sprawę świecką, wiańwszy sprawy Duchownemu Prawu podległe, w ktore sąd ziemski wtrącać nie powinien: *Statuimus quod deinceps Praelati Spirituales a talibus inhibitionibus faciendis penitus cessent, praesertim pro causis ad Jus saeculare pertinentibus, exceptis causis Juri Spirituali subjectis, de quibus se nullatenus Judicium Terrestre debeat ingerere.*

O Ewokacyi tedy albo inhibicyi
za-

zakazaney (ktora się między samemi
 świeckimi sądami trafia , częstokroć
*ob præventionem Fori permissam in cau-
 sis mixtis & conexis* , albo gdyby ob-
denegatam iustitiam w sądzie świeckim,
& neglectos terminos Terrestres Akto-
 rowie świeccy szli do Duchowney
 Zwierzchności) mówić teraz , nie
 jest naruszyć Jurisdycyą Duchowną,
 ale ją tylko ograniczyć , aby spraw
 swoich , a nie ziemskich pilnowała ,
 nie trzebaż zatym lepszego ograni-
 czenia ogulnego w innym Statucie
 szukać , co do spraw sądowych Du-
 chownych y Świeckich.

Tylko czas panowania Jana Albry-
 chta 1456. fol. 277. y *Jus Spirituale* ,
 y *Jus Terrestre* przedsięwziąć , y zwa-
 żyć , czyli na ten czas sprawy Dzie-
 ścięcinne y czynszowe Kościoła , *Juri
 Terrestri* były , podrzucone , czyli
Juri Spirituali Canonico podlegały ,
 w ktore Statut zakazał , aby się *Ju-
 dicialium Terrestre* niewdawalo pod in-
 hibicyą excypowaną , a przeyzrza-
 wizy Prawo Ziemskie y Duchowne ,



niż Kwestya o sąd Dzieśięcinny iest zakończona.

Tym zaś bardziej *favore* sądu Duchownego skończyć się powinna, gdy późniejszy Statut Zygmunta An. 1543. vol. 1. fol. 578. a w Statucie *Quas Causas Judices Spirituales cognoscere debent*, oddział wyraźny spraw Duchownych uczynił, gdzie y Dzieśięciny, y czynszowe wżelkie dołożył, inne zaś sprawy w tym dziale niezmiankowane sądom Ziemskim y Grodzkim zostawił lecz gdy Obserwacya Anonimi zapędziła się aż do pokazywania nieważności tych Statutow Koronnych, y na wsparcie pretendowanej nieważności Trybunału Koronnego ustawę wystawia nácczy w dalszych swych Uwagach przeto.

CZĘSC TRZECIA.

O Stałości Statutow y Ustawie Trybunału.

Obserwacya *Anonimi* to skończywizy

wszy mowi : *examinować należy Statuta, na których y dawno, y teraz Duchowni naybardziej się zasadzają Oc. Oc.* Pierwszy Statut Kazi nierza wielkiego *Anni 1347. fol. 23. tit. de illo qui citatur contra suum Privilegium Oc.* Ten Statut (mowi Anonimus) jest powszechnym zakazem, tyle znaczy dla Duchownych ile dla świeckich.

Contra Obserwacya zaś widzi, że gdy Anonimus wyzey uznał Duchownych, że są *sub æqualitate Juris, ac Pene*, z świeckimi, nie ma racyi tu uznawać świeckich, że są *æque privilegiati, & immunes* z Duchownymi, albowiem *Pena sexagena* w Statucie przerzeczonym 1347. nie jest włożona na Duchownych, ale na Świeckich, czego dowodzi późniejszy Statut Piotrkowski 1519. *de evocationibus vol. 1. fol. 387.* że ani tego Roku późniejszego, y wieku nie karano Duchownych na Seymach, ale ich odsyłano na Synody za Ewokacyą. *Pena verò contra Spiritualem evocantem secularem pro re ad Forum Ecclesiasticum non per-*

*pertinente in Synodo Generali proxima
constitui debebit, Sigismundy I. Anno
1519. fol. 397. vol. I. więc &c.*

*Bierze Anonimus Drugi Statut sub
Ao. 1359. za tegoż Kazimierza wielkie-
go pisany, ale pod panowaniem Włady-
stawa Jagielly y Rokiem 1433. vol. I.
fol. 102. w Volumen Praw położony.
Præterea volumus, quod Laici deinceps
pro debitis, Taliis causis Civilibus per
Clericos ad Forum Ecclesiasticum non
trahantur, nisi forte sit causa Spiritu-
alis, vel Spirituali annexa, aut debi-
tum fuerit Decimale. T dodaie tenże
Anonimus, że nie jest a Potestate Legis-
lativam habente napisany, bo od Bodzan-
ty Biskupa Krakow: pisany, a od Łaskiego
Biskupa także Krakow: w Statucie od
siebie układanym fol. 157. wraz z Bullą
Bonifacyusza y Jana Papieża potwier-
dzającą ustawy Karola Cesarza pro li-
bertate Ecclesie przyłożony y wydru-
kowany &c. Na te zaś Bodzantowe u-
stawy, ani Kazimierzowej ani Władysta-
wowej Konfirmacyi niemasz we wszy-
stkich trzech Exemplarzach Statutu,
więc*

więc to Prawo Bożanty nie może brać na siebie Imienia Statutu Koronnego dla Swieckiego Stanu.

Contra Obserwacya zaś widzi, że dla tey Obserwacyi Anonimi potrzeba inne Przywileie y Instrumenta Prawa pomieszczone *in Corpore Juris Regni*, a od Krolow niestanowione, niepisane, nie approbowane, pozbyć z Statutow y Krolestwa. Y tak u Herberta *fol.* 1. Instrument Alberta Opata Lubińskiego *fol.* 2. Instrument Jędrzeia Biskupa Poznańskiego w Roku 1400. *circa manutentionem Juris Patronatus Regii*, Krolowi dane, y inne *Concordata* między Majestatem y Kościołem uczynione, niepowinny mieć Imienia, Prawa, y Statutu, bo nie są od Krola stanowione, ztwierdzone, a dobrzesz to jest? Zdaie się zaś, że samo przyięcie, y używanie niezprzeciwianie się, y nie kassowanie jest wiekami samemi twierdzą takowych cierpianych Ustaw, a Ustawy poszły choć *Jure usus & consuetudinis* w niewątpliwy Statut, tym bardziey, że ustawy

stawy Duchowne, Bulle Papiezske, Prawa Cefarskie, *ob eminentiam Status* iak sam Anonimus przyznaie, nie bywaia *ab inferiori Statu* approbowane wyraźnie, ale akceptacya za konfirmacyą Stanie.

A że iefzcze Statut Bodzanty powinien bydź Statutem publicznym, ma ten fundament imo że *Authoritas legislativa* tego chciała, to iest Krol, iako Bodzanta zaczyna *vol. 1. fol. 95. § sequenti 99. Noverint universi quod nos Ec. ad petitionem instantem Serenissimi Principis Domini nostri Casimiri Dei gratia Regis Poloniae Ec.* zdo że ten Statut był stanowiony wprzody z Krolem zafiadaiaącym y Jarosławem Arcybiskupem Gnieźnien: iako stron Przyiacielem na Seymie lub zgromadzeuiu Krakowskim 1359. iako słowa Statutu Bodzanty brzmią: *Cum exercitata erant odia Ec. tandem compactata erant, § congesta inter eos, in conventionem per Regem Casimirum magnum, § in Synodo per Bodzantam Episcopum Cracoviensem pro uno tempore Cracovie 4. Men.*

Men. Junii A. 1359. habitis quibus intererat Jaroslau Oc. vol. 1. fol. 98. tit. Bodzanta. 3tio że ten układ Statutu Bodzanty kończył się 14. *Men. Junii eodem A. 1359. Presentibus & ordinantibus* (słowa są Statutowe) *Venerabili in Christo Patre Jaroslao Oc. nec non Wilkone Sandomiriensi, Joanne Woynicensi, Zawisza Sandecensi Castellanis, Andrea Succamerario, & Petro Tribuno Cracovien. & aliis Fide dignis Oc.* 4to Statut ten ferowany iak należało, przy zmożonych albowiem rozterkach pod ow czas między dwiema Stanami Duchownym a Swieckim, iako widzieć można z rezolucyi, czego był nie iako Authorem, Pobłażycielem, y Poduszczycielem, sam Krol Kazimierz wielki, z racyi napominania Jego przez Bodzantę Biskupa Krakowkiego o złe y gorzące życie (y iako wszyscy w tym oskarżają Dzieiopisowie) gdy iednak przy wzmagaiącey się pod taką zaślona chciwości na smutne coraz zapatrywał się Krol Kazimierz skutki, między temi dwiema

ma stanami y swoje postrzegał błędy, złożył Seym w Krakowie, Biskup Bodzanta Synod tamże iako się snadno wnosi z słow *sub motivo* zdo tu cytowanych, y działały się między temi dwiema Stanami zgromadzonemi za medyacyą Jarosława Biskupa kompaktata, iako ie przyznaie sam że ten Statut, w którym Biskup nie tylko w Dzieśięcinach Łukowskich tego Powiatu szlachcie, ale y Duchowieństwo z dawnych zwyczajów, y Prawa sobie służącego wiele ustępowało, (iako tak z Autorów) świadectwa, tak samego tego Bodzanty wyroku za zezwoleniem Krolewskim: *annuente Domino nostro, Domino Rege* wydanego, miarkować może, y że się Duchowieństwo temi ustawami z Stanem szlacheckim obchodzić miało, dali *in fide* Instrument Biskup Bodzanta, y Kapituła Krakowska iako się może widzieć, y czytać *per extensum* u Długosza *lib. 9. Tom. 1. fol. 1118. editionis Lipsianæ An. 1711. y actū*, tam że konkludującego w te słowa: *ut autem præ*
di-

dicta nostra ordinatio, Constitutio & Decretum, temporibus perpetuis inviolabiliter perseveret, ipsam conscribi jussimus, nostrisq; ac Capituli nostri sigillorum appensione muniri &c. To za tym *compactatum* z strony Duchownych oddane stanowi Swieckiemu, ktore Krol z Artykułami, Swieckim za prawidło przeciwko Duchownym podał, iako się widzi u Łaskiego, ale gdy wielu swieckich do dawney a sobie wygodney w niedosyć uczynieniu wracali się sprzeczki, krzywd, nieposłutzeństwa, przez dwa Roki iako pisze tenże Długosz *sub A. 1361. Tom. eodem fol. 1126.* w te słowa: *Satore zizaniorum Satana suggerente durum pestiferumq; Schisma* &c: zaczym Krol Kazimierz znowu biorąc *partem* na siebie Stanu swieckiego, Arcy-Biskupa Jarosława Gnieźnien: pod ten czas *ex munere Metropolitico* wizytującego, Dyecezyą Krakowską, wzywa za *Superarbitra* ktory gdy rzeczy z uczonemi y biegłemi w ubudwoch Prawach ludźmi przez kilkanaście dni

Qu-

Ńucha y rozważa, naostatek do Krola
 w Wieliczce pod ten czas bawiące-
 go, wyjeżdza, Jemu zdania swego
 Arbitramentu komunikuje, y wraz z
 Krolewskim łącząc Sentencyą publi-
 kuje, *sub Actu & Datt. in Wieliczka*
8vo Idus Novembris A. 1361. który tak
 iako go pisze Długosz znajduje się *in*
Archivo Capituli w Krakowie. Krol
 Sentencyą *ut assidens* między Prawa
 swoje mieści, wraz *cum illis compactis*,
 iako się widzi z owej Intytulacyi Ka-
 zimierzowickiej u Łaskiego: *Cum scri-*
ptura testante &c. iako y z owego *ad*
idem Rex Casimirus &c. tudzież y z
 tego: *Quomodo cupientes &c.* Tenże
 Statut nad to Jagiełło Krol *una cum*
Bodzante compactato approbował, iako
 z Łaskiego *vol. 1. fol. 95. Vladislaus*
Jagiello sancita Episcoporum approbata
olim a Casimiro magno &c.

Przeto tak wielkie zachody Krola,
 Biskupow y Senatorow wyrażonych
 pokazują Uroczyść, publiczną Sta-
 tutu y Prawa dla świeckich, gdy tam
 byli *praesentes & ordinantes*, więc ten
 Sta-

Statut de *Causis Spiritualibus* & debito *Decimali* iest Statutem *uon obstante*, że go Łaski Kollektor Duchowny do Prawa przyłożył, z tey przyczyny, że do układania Praw zawsze Duchownych łączono, aby wiadomi Prawa Koscielnego doyrzeli się y pomocą Dobru publicznemu byli, iako Statut Bydgoski w Roku 1520. *vol. 1. fol. 392. tit. De conformandis Juribus, & consuetudinibus Regni* rozporządził: *Doctores etiam Juris Pontificii & Legum adhibitis qui a loco conventionis generalis proxime celebranda non discedant* &c.

To też pewna że Jan Łaski Kollektor Statutow, nie był nigdy Biskupem Krakow: ale gdy te za Alexandra y rozkazem Jego zbierał: był Proboyszczem Poznańskim, Gnieźnieńskim, y Kanclerzem Koronnym, a potym *sub A. 1511.* Arcybiskupem Gnieźnieńskim, a możesz takiego Człowieka Ministra dwoch Krolow zwłaszcza za Zygmunta pierwszego, bydź podeyzrzana o zbieraniu Praw rzetelność? że zaś Łaski

ski pierwsze położył *Arbitramentum Jaroslai*, niżeli Bodzantego Biskupa *compactatum*, lubo to nad tamto w latach późniejszy, uczynił to podobno ztąd, że moc obligowania Prawem wzięło na Swieckich większe daleko z panującego woli od Sentencyi, y za Prawo przyznania, a niżeli było w pierwiastkach od zobopólnego ułożenia dwóch stanów między sobą alter-luujących, umcwiłone.

Na koniec Statut Łaskiego Roku 1505. na Seymie Radomskim *vol. 1. fol. 352.* od Alexandra Krola approbowany jest w tych słowach: *Nos. praesens comune statutorum Privilegium cui inje-ruimus antiqua & addidimus nova nonnulla etiam externa* (otoż externa Bulle Papięskie, Prawa Cesarzkie) *annexuimus de Consilio scientia, & unanimi voluntate omnium & singulorum Praelatorum, Spiritualium, & Secularium, Consiliariorum, & Baronum, ac Nuntiorum &c. approbamus &c.* Y owszem tenże Krol Kotwicowską decyzją *super Forensi excommunicationum Processu*

❁

Ō *intelligentia* inferować w Statut, y publikować kazał *vol. 1. fol. 316. Tit. ut autem tollantur dubia de interdictis* Oc. Y owszem znowu *consuetudines Terrę Cracovien.* za Prawo są uznane od tegoż Alexandra, zacożby Arbitrament Jarosława y Ustawy Bodzanty z ziemianami, miały bydź wyzute z Prawa? chyba że dokładają *Forum Spirituale pro debito Decimali.*

Obserwacya Anonimi bierze trzeci Statut Władysława Jagiełły *Anni 1433. fol. 193. tit. Contra Excommunicatos,* y twierdzi o nim.

Ten Statut skoro nie wyraża w iakiey ma bydź sprawie ta exkomunika, czyli rozwodowey, czyli Dziesięcinney, nie daie pewności, ieżeli służyć może w terażnieyszey materyi.

Contra Obserwacya zaś iuż ten Statut 1433. wyżej *de Potestate coactiva,* Artykułami pod Tyt: *Prawo Koronne* wyraziła, lecz y ten Text następujący każdego objaśnia do iakiey materyi Exkumunike Statut aplikował: *Noscat igitur, tam praesens etas, quam*
E
po-

steritas futurorum, quòd quanquam Sacris
 Canonibus salubriter sancitum, & lege hu-
 mana utiliter sit provisum (otoż uznanie
 Prawa Kanonicznego y Ludzkiego) Quòd
 quicumq; Princeps, Capitaneus, Baro, aut
 Nobilis, Miles aut Vasallus, & genera-
 liter quævis alia Persona Spiritualis & Sæ-
 cularis, cujuscunque Statûs, Dignitatis,
 gradûs, Conditionis existat, (otoż Osob
 Specyfikacya) Decimas, quas sibi Deus in
 signum Universalis Domini pro alimento
 servientium reddi censuit, nec non Domos,
 Tributa, Castra, Villas, Munitiones,
 Possessores, & quævis alia bona, ac alias
 res mobiles, & immobiles, ad Ecclesias,
 & pia opera, ac Religiosa loca, Perso-
 nasque Ecclesiasticas spectantes, ac etiam
 pauperum Hominum in ipsorum Bonis de-
 gentium, (otoż specyfikacya rzeczy poświę-
 tnych) rapuerit, invaserit, occupaverit,
 aut illicite detinuerit, exactionaverit, tal-
 lias seu collectas imposuerit, aut in Bonis
 eisdem notorium damnum, & manifestam
 offensam intulerit (otoż facinora wylicza
 pod klątew) nisi omnia rapta detenta &c.
 resti-

restituere condignam emendam & satisfactionem impenderit (otoż obowiązek nadgrody) cum ipsorum complicibus, penis & censuris Ecclesiasticis debent subiacere (otoż Forum y kara kłatwy za krzywdy y w rzeczach zaczętych od Dzieściny.

Obserwacya Anonimi przyszedłszy do Statutu Zygmuntowskiego; *Quas Causas Judices Spirituales cognoscere debent* &c. rzekła: Potych Statutach iako nic nie ewinkujących dla Duchowney Jurisdycyi, a zawsze nad Swieckimi pretendowaney Zygmunt I. w Roku 1532. fol. 506. postanowił, aby Duchowieństwo na przyszłym Synodzie wyznaczyło karę na Duchowne Osoby, ktoreby Swieckich *pro re mere seculari* do Sądow Duchownych pociągały. Postanowił oraz *Correctores Jurium*, aby ci rodzaje Spraw pilnie opisali, y oddzielili, iakie do Duchownego, a iakie do Swieckiego Sądu należeć powinny, lecz nie przyszło do tej Praw dystynkcyi przez wyznaczonych od Króla, Kuratorów, Piotr Gam-

rat, na ten czas Arcybiskup Gnieźnieński, złożywszy Synod w Piotrkowie Roku 1542. tłumaczył ten Statut, iak gdyby Stan Duchowny był nim obligowany, y tak wypisał wszystkie sprawy do Sądu Duchownego należące sub Tit. *Causæ ad Forum Ecclesiasticum pertinentes: Sacrosancta Synodus satisfaciendo votis & desideriiis Statûs Sæcularis & instantiæ eorum in Comitibus præteritis de super factis, causas omnes ad Forum & Judicium Ecclesiasticum pertinentes, in corpore Juris Canonici clausas, Synodaliter descripsit &c.* Ten Synodalny o sprawach do Sądu Duchownego należących przepis, przyniosłszy na Sejm następujący, łatwo się stało, iż z małą tylko odmianą przepisany y w Statut Zygmunta włożony &c. Ten przepis Praw Synodalny y Statut Zygmunta włożony Anonimus wyraża dla konfrontowania, że to dzieło nie jest Seymu, ale Synodu.

Contra Obserwacya zaś przeciwności w tym nieupatruie, wziąwszy bowiem Statuta Zygmunta I. imo Deputacya Korrektorow Roku 1532. *vol.*

i. fol. 499. była z Osob Duchownych y Swieckich przepisana sześciu, *Comuni omnium Consiliariorum Nostrorum Consilio decrevimus, & decernimus presentibus ut sex tantummodo ex utroque Statu Viri inferius descripti sint, ad eam ipsam expansionem & correctionem Jurium designati* Cc. do czterech tedy Swieckich dwoch Duchownych dodano, zapewne aby także układ Praw, y spraw Duchownych czynili. zdo Potym Statut obligujący o Synod, o karę na ewokujących, y o ułożenie spraw na tym Synodzie przez Korrektorow wyznaczonych, jest w tych słowach vol. i. fol. 506. *Prospicientes itaque ne inter ordinem Spiritualium & Secularium subditorum Regni nostri propter indebitas, ad Fora Evocationes, odia & simultates, excitentur, decrevimus, & decernimus, ut Domini Archiepiscopi, & Episcopi, cum cetera & congregatione suorum Ecclesiasticorum, in Synodo per eos primoque celebranda constituent, quâ Penâ quisquē Spirituales pro re merè seculari Secularem ad Jus Spiritua-*

le evocans sit puniendus (otoż obowiązek Synodu do wyznaczenia kary na Duchownych ewokujących *pro re mere seculari* Dzieśięciną zaś nie iest *res Secularis*, bo *Jure Spirituali non Jure Terrestri possidetur*) *Et ut Correctores Jurium per nos designati ad 1. Maij* *huc Cracoviam conventuri fecernant, definiant, & conscribant diligenter, quæ causæ seculares & Foro Seculari pertinentes, quæ verò Spirituales & Spirituali annexæ, & ad Forum Ecclesiasticum pertinentes, censeri debeant.* (otoż drugi obowiązek oddzieleniá y spisania Spraw przez Korrektorow wyznaczonych) *ut nemo deinceps, ignorantiam Judicii competentis prætere* *re & pænam in se constitutam declinare possit* (otoż racya, dla ktorey, karę y oddział spraw przepisał Statut, y na tym zakończył.

Przyśzło zatym do tey dystrynkcyi Spraw Duchownych z wielkim rozważeniem, bo tę dystrynkcyą wprzody y *Status Regni* y Rzym examinowali; Na koniec w Statut na Seymie Kra-

Krakow: 1543. ieszcze dokładniey niż Synod dystryngwował z Korrektorami, tenże oddział spraw za Prawo włożyli. A ieżeli dystrynkcyi spraw Swieckich niewypisano, coż za potrzeba? Piotr Gamrat swoy obowiązek Arcybiskupi wykonał, y z Korrektorami pokazał na Pismie co jest Piotrowego, á wszystko insze zostało tię do sądzienia Pawłowi, iako w tymże Statucie Zygmunta Pierwszego fol. 580. dołożono iest. *Alias autem causus Judicium Sæculare debet iudicare, itaque, quòd si etiam Spirituales haberent aliquid cum Sæcularibus agere, vel cum eorum subditis, debent Jure Sæculari experiri.*

Obserwacya przeciw temu Statutowi wypada mówiąc: *Explikować nie trzeba iak tym Statutem ampliata Jurisdictio Spiritualis, kiedy nie tylko Cause criminales facti, nie tylko Civiles o Dzieściny, y Wyderkajy, Testamenta, lecz kognicya donacyi poddana Duchownemu Sądowi, kiedy poddana decizya de Jure Patronatus, które zawsze*
ia-

iako respicit Dominum Hereditatis, tak do donacyi przy Dobrach chodzi.

Contra Obserwacya zaś w tym Statucie upatruie najlepsze prawidło pokoju y sprawiedliwości *inter Status*. W tym Anonimus niech tylko baczy, że *Causa criminalis* iest, gdzie idzie o karę główną na ciele lub życiu. *Civilis* iest o interesach między stronami *de meo & tuo* nie dla tego zaś *Civilis* się zowie, że świeckiemu sądowi służyć powinna, y tak Dłużnik naprzykład o sto Czerwonych Złotych *pœnâ contraventionis*, Złodziey za kradzież *ultimò vite supplicio*, tam *Civiliter*, tu *criminaliter* karany iest, podług wielkości przestępstwa. Sąd tedy Duchowny w sprawach tykających się Religii, Prawa Kościelnego, Dobr y Dochodow Duchownych *& civiliter, & criminaliter* sądzić, y podług występku wielkości karami sobie przyzwoitemi karać może, y karze, z tą różnością, że poznawszy *factum*, iż iest *mere criminale*, y *pœnam sanguinis* wyciągające, choćby Osobę Duchowną

ser-

servatis servandis, odyła Sądowi Swieckiemu.

Ztąd sprawy Dziesięciny Wyderkaf-
fow, y insze poświętnne dochody Ci-
viles są, nie dla tego żeby Swieckie-
mu Sądowi odebrane były, bo ich
przed tym Statutem niemiał, ale dla
tego *Civiles*, że *in Foro Spirituali* o
nie *agitur*, iako o interes Kościoła.
Jus Patronatús także, że z Donacyą cho-
dzi, nie jest także Sądu Swieckiego,
bo to jest Prerogatywa Kościelna, y
rzecz *Spiritualibus Casibus annexa*, y
Dusza bowiem z ciałem chodzi, Dzie-
dzie jednak ma coś do ciała, á do Du-
szy niema, á chociaż Sąd Duchowny
w donacyą w sprawie *Juris Patrona-
tús* pokazaną od Kollatorów zayrzy,
tedy to *incidenter* czyni, y Donacyi
niewzrusza, ani o niej decyduje. O-
procz tego, wiele jest takich *Jura
Patronatús*, ktore z Dobr Donacyami
poyść nie mogą; wiele na ktore *penes
donationem* Dobr, koniecznie potrzeba
specialiter ustępować *Jura Patronatús*,
czego y Kościół żąda dla tego, aby
przy

przy rozrodzeniach Familii, zakłóceniu między upornemi *de potioritate* prezentowania, owczarnia Chrystusowa, y owieczki długo bez Pastorza niezostawały. Znaydują się y takie, ktore przy rezygnacyi Dobr, *Jura Patronatus* sobie lub Familii rezerwują. Potrzebne zatym weyrzenie jest w Erekcya, y uznanie celfy, czyli kto mógł tego ustępować, lub do niego należało.

Przeciwnieysza jest domagać się Swieckim spraw Dzieściennych, y czynszowych Kościoła, aby przez to Erekcye, Prawa y Przywileie Kościołów, poznawali, o nich decydowali niewiedzieć *quali actione Juris*, nie *actione in rem*, bo Dzieścina jest *proprietas* Kościoła, nie *actione in factum*, bo Erekcya jest dzieło *Authoritate* Biskupa zrobione, nie *actione in personam* bo Xiadz *Dominus usu fructuarius gaudet Privilegio Fori*.

Obserwacya Anonimi znowu przez różność iakowas Statutu Łacińskiego od Polskiego zadaie niewieczność temu

mu Zygmuntowskiemu Statutowi, y
 cobyła na to Statutu Zygmunta Augu-
 sta *Anni 1550. vol. 2. fol. 598. Num. 48.*
 czyniąc zadofyc żądofci Rycerstwa
 Małopoflki Statut w Roku 1543. *w mocy*
zoflurwuiemy do drugiego Seymu, poki
czego lepszego około Prawa Pofpolitego
nie postanowiemy.

Contra Obserwacya zaś twierdzi,
imo że podobne Rycerstwa, żądania
 zachodziły na Seymie Krakofskim
 Roku 1543. *fol. 571.* gdy oddział fpraw
 Duchownych ftanał z prożbą, aby
 Statut 1538. *anni* Piotrkowski, Krol w
 mocy fwoiey zachował, iako fię w
 Łacińfkim Statucie doczytać można,
 więc to Krol uczynił, a że też takie
 żądania zachodziły za Zygmunta Au-
 gufta, aby Statut 1543. w mocy fwoiey
 zoftał, wnofić trzeba że dla tego, aby
 Statut 1538. Rycerstwu upodobany, y
 Statutem 1543. zachowany ocalał, co
 fię do Praw Duchownych aplikować
 nie może, choć dodano iefł ogolnie
 poki czego lepszego około Prawa nie
 postanowiemy, iako fię niżej rzecz
 wy-

wyda. zda że Statut Łaciński 1543. fol. 575. toż podobnie twierdzi o Statutach, co y Polskiego namienił. *Statuta posteriora in omnibus Forensibus causis teneantur usque ad futura Comitiam, ita ut juxta posterius Statutum, omnes Cause Terrestres, Castrenses, & Commissoriales judicentur, quoad in aliquibus Comitiam, cum ipsis Consiliariis nostris & Terrarum Nuntiis, aliquid salubrius eo nomine constituere poterimus.* Otoż iedna iest mowa Statutu Łacińskiego y Polskiego, lecz nie o reformie Spraw Duchownych, ale o Sądach Ziemskich, Grodzkich, y Kommisarckich, y Jch polepszeniu, á to z tey przyczyny, że *consuetudines Terrarum* złecone Woiewodom ieszcze na Seymie 1532. do spisania y *Correctoribus Jurium* do ułożenia nie wzięły skutku.

Nad to, na tymże Seymie 1543. zważyć należy, iezeli iakową Sądow Swieckich reformę czyniono? w samey rzeczy czyniono? osobliwie o Sądach zaniedbałych *Colloquiorum generalium*, gdzie Woiewodom, Kafzte-
lanom,

lanom, y innym Urzędnikom nie pilnującym Kollokwiiow przepisano, aby przyśleżeli, iako *vera infirmitate detenti*, niemogli bydź na sądach. O czym *fol. 572.* a potym rozporządzeniu przydany iest Text wyżey tu cytowany z deklaracyą polepszenia tey reformy Sądow Swieckich *fol. 575.*

Po Texcie zaś rezerwującym polepszenie, aż ku końcowi Statutu, oddział spraw Duchownych, Sejm przyjął, y iuż mu rezerwy polepszenia na końcu nie dodaie, ale rezerwę czyni ocalenia innych spraw Duchownych, ktoreby w tym Statucie y oddziale nie były dołożone, w te słowa: *Nihilominus per hanc nostram Constitutionem nolumus ut in aliquo derogetur Juribus, & Privilegiis Spiritualium in Statutis de scriptis, hoc est ne illis hoc mutaretur, vel destrueretur, quod est plus in illis scriptum, quam haec Constitutio habet. Ita enim cum Consiliariis nostris & Nuntiis Terrarum constituimus, quia hoc debemus unicuique tam Spirituali, quam Seculari, subdito no-*
stro

stro tenere, O reformare, juxta Constitutiones Prioris. fol. 581. A jeżeli tym Statutem samym deklaracya jest, że Seym Prawom y Sprawom Duchownym przez ten oddział niechciał derogować, iakże miał rezerwy czynić zepsucia tego Statutu? kiedy się o to Duchowni niedopraszali.

W samey rzeczy Statut 1543. nie mógł bydź z większą deliberacyą stanowiący, iak był uknowany, bo z strony Świeckich wyfadzeni byli 1532. z wielkiej Polski Stanisław Niemoiewski Sędzia Inowrocławski, Maciej Krzyżanowski, Podśędek Poznański, Piniązek z Kruszlowa, Sędzia Krakowski, Bernard Macieiówski Sędzia Sędomicki, a z strony Duchownych tylko Mikołaj Zamoycki, Scholastryk Łęczycki, y Jerzy Myszkowski, Kanonik Krakowski, wszyscy za tym w Prawie biegli Mężowie y doskonali, pracowali nie *infructuose*, tak mowi Anonimus, bo pokazuje się tyle Praw uknowanych na tymże Seymie 1543. Y ta dystrykcyja Praw Duchownych

od

od Swieckich , nie przez Synod ułożona , iako sobie wnosi Anonimus , ale przez Korrektorow uprojektowana , a że przy tey prywatney układania dystrynkcyi wiele z Przywileiow y zwyczajow ustępować przychodziło Duchownym , potrzeba było , aby ci *Correctores Jurium* Duchowni , dali były *partem* Duchowieństwu na Synodzie zgromadzonym , *de concluso particulari* , y Jch żądali zezwolenia. Otoż samo na Seymie ostatnim przed tą Konstytucyą Swieccy nalegali za świadcstwem Synodu cytowanego : *Sacro Sancta Synodus satisfaciendo votis & desideriiis Status Sæcularis , & Instantiæ eorum , in Comitiiis præteritis desuper factis* , na co też zezwolili myśl swoię dla pokoju , z układem Korrektorow otworzyli , a dopierostany te obadwa , gdy się na Seymie złączyły , iako drugie *de Consensu partium Compactata* , za Prawo wieczne ustanowiły , y *ad executionem* za Prawidło w Sądach obudwom Stanom podały , salwując iednak , że nie naruszenie Przywileie Duchowne przez

owe

owe wyżej cytowane: *Nihilominus per hanc nostram Ec.* zostać miały.

Obserwacya ieszcze przywodzi Text Herburtowskiey Prefacyi tylko, że niedodała mieysca edycyi w te słowa: *Porro quanquam Constitutiones A. 1543. abrogatæ snt, non tamen eas supprimendas esse putavimus, propterea quod aliquando latæ forent.*

Contra Obserwacya zaś widzi, że to jest Apocryphum, z Racyi. *imo* że w naypierwszey Edycyi Statutu Prefacya Herburtowá tego niema. *zdo* że Przyłuski nayostrzezyize Prefacye pisał ná Duchownych w Statutu zbiorze, o abrogacyi nie w zmiankuie. *ztio* Ze ten Text nie dowodzi *per quam legem* jest abrogowany. Herburt bowiem Prawá wiadomy Mąż y *Collector Jurium* pamiętał o Statucie Piotrkowskiem 1538. że ten chciał aby *expressa derogatio* Statutow osobliwie Sądowych była, *ut in verbis: Hac itaque Statuta de Colloquiis generalibus celebrandis imò verò de omnibus Personis, rebus, ac Judiciis Regni edi-*
to

ta Quae non sunt posterioribus expresse abrogata, in executionem ponere, Quae illa exequi per Edicta Nostra mandavimus Herburt Verb: Colloquia Tit. statuta de Colloquiis in executionem ponantur.

Nad to, wszak Statut Polski *Anni* 1550. w mocy zachował Statut *Anni* 1543. Zbior zaś Statutów Herburto-
wych nie rościaga się iak do Roku 1557. gdzie *in spatio* sześciu lat, ieden tylko Sejm Piotrkowski 1552. Drugi Warszawski 1557. *Anno intermediarunt*, na którym ze, z tych Sejmów Herburt abrogacyą znalazł? a gdy by ią był znalazł, *in Corpore* by ią Statutu włożył, nie w Prefacyi, która nie Prawem ale przemową iest.

Obserwacya daley reflektuje: że Duchowni ze zwyczaju, a nie z Prawa sądzili Dziesięcinne, Czynszowe, y inne Sprawy pod rygorem klątwy, zu-
chwali Rezolutowie na to mniej dbali, y nieoddając, dostateczniej żyli, mieli ztym Duchowni Sąd w Reku bez postu-
szeństwa, Dekreta bez skutku, z ie-

F

dney

dney strony sami sobie szkodzili, że się z sprawami Swieckiey Coactivae Potestati w zbraniali, z drugiey strony że Jch Duchowne Sądy tym śmieley tłumila Dyssydentow przeciwność, im piękniejszego płaszczu pożyczala tej przeciwności, Statús Politici Ratio.

Contra Obserwacyá widzi że lituiące się reflexye są podkopujące Strukturę całą Sądu Duchownego, wyżey od famego Anonima przywodzone Statuta de Foro Decimarum, czy mogłoż bydz zwyczajem Seymowym czy Prawem, iezeli nieposłuszeństwo Dekretom Duchownym działo się, y dzieie, dla tego się z Jurisdykcyi wyzuc, ábo iá do Swieckich przenieść, y Konsyftorze zamknąć, było by to Pastierzom láskę powierzoną od Bogá z Ręku wytrącić, Owieczkom pod nogi podrzucić, y od posłuszeństwa Kościołowi uwolnić. Ktoż iednak naywięcey winien że Dekreta, y klátwy u zuchwałych mniey są apprehendowane, iezeli nie sądy Swieckie? ktorym Krolowie y Cesarze
zle-

zlecili, aby *Brachium saeculare suum* na Exekucyą Dekretow Duchownych dokładali, tym Prawom iednak nie są posłuszni, y okazyą nieposłuszeństwa skarany od Duchownych dają, odsyłać sprawy Duchowne do Sądu Swieckiego, na zawsze, iest Biskupow uwolnić od opieki y obrony Kościołow, iest Xięzy w wolnym Nárrodzie podać na większą nienawiść, gdyby Jch po Grodach, Ziemstwach, y Trybunałach, gromadami w swych Sprawach widziáno, do Dobr Szlacheckich tutromittowano, alienacyi częstek Ziemskich wrota otworzono, było by na koniec zgubić Kościoły, skoro Duchowni większym kosztem musieli by Processa swieckie prowadzić, y Dekreta do Exekucyi przyprowadzić á staranie Dusz álbo zaniedbác, álbo na naiemnikow zá pieniądze spuścić, co iest większego politowania godná. Nád tym się iednak nie lituie *Anonimus*, lecz stánowi sprawom Duchownym.

Trybunał.

Obferwacyá widzi że przez Ustawę Trybunału Koronnego Anno 1578 obiedwie Jurisdykcyę poiednane, Duchowni przez racyą, że składają Część Senatu, wchodzą w skład panującey władzy, to jest RzeczyPospolitey, dle tego illæsa rationale Status Civilis, miejsce Duchownym dano w składzie naywyższej Ciwilney Jurisdykcyi &c. Tym tedy sposobem wyięci Duchowni z samey swieckiey Jurisdykcyi, wyięci Swieccy od samych Duchownych Sądow &c. W tey samey Trybunałow Ustawie zyskali nowy dla siebie Honor y powagę, kiedy sądzą y Graniczne y Cywilne Ludzi Swieckich sprawy, czego y żądać nie mogli, iak tylko *in Foro Conscientie* &c. Ta Trybunałow ustawa zastąpiła miejsce owemu łacińskiemu Statutowi Zygmunta 1. Polski Statut dopełniła Zygmunta Augusta, y zamknęła czas dalszego używania tego Łacińskiego Statutu, to lepsze postanowiwszy, które Statui Civili non repugnat, tak, iak repugnabat Statut Łaciński &c.

Contra

Contra Obserwacya zaś widzi, że ta pożądana Trybunału *Ultimæ Instantiæ* Ustawą, jest na mieysce *Colloquiorum generalium*, ktore Krol niegdyś z Senatorami odbywał, y na Seymach Sprawy *ex appellatione* sądził, dogodziło się tedy Krolom y Senatorom innemi Radami zábawnym, ulżyło się pácyentom długo y daleko spráwiedliwości szukajícím, ubezpieczenie stało się wolności, gdy się Szlachtá samá sądzi, y *Potestatem Legum executivam* w Ręku trzymá, tak Duchowni iák Rycerstwo wzajemną powagę mają, gdy *antiquam munus Sæ Ræ Mttis*, y Senatorow *Utriusque Statús* w tey, *ex Colloquiis*, przełaney sążeniá Formie na sobie piastują. Ta iednak Statutow Ustawá nie zástąpiła Statutu Łacińskiego y Konfystorzow, iák nie zástąpiła Ziemskich y Grodzkich *Primæ Instantiæ* Sądow, álbowiem trzeba było w przody oddział Spraw Duchownych w Statucie przenieść *ad primas Instantias* Sądow Swieckich, á żeby się po-

tym *per appellationem* Sądziły w Trybunale.

Lecz to rozważyć należy; Duchowni podług *Anonima* wchodzą w skład Senatu, y panującey władzy, ztąd zdolni są w Trybunale sądzić Swieckich. Albo ciż Duchowni w Dyecezyi Charakter tracą Senatorski, żeby nie mogli sądzić *in Foro Fori* tylko *in Foro Conscientie*: To podług *Anonima* Duchownym przeskadza w kraiu *inequalitas Juris ac Pœne*, do uczestnictwa *Potestatis coactivæ*, a w Trybunale taż *inequalitas* Imniezskodzi? jeżeli *illæsa Ratio Statûs Civilis* jest, że Duchowni w najwyższej Jurisdikcyi sądzą Swieckich w sprawach Cywilnych, y same Grody poprawiają? coż za læsio była by *ejusdem Statûs Civilis*, gdy Ciż Duchowni udzieloną władzą y od Bogá y od Kościoła, y od Krolow, Osobę wykraczającą w oddaniu co jest Boskiego Bogu, *Coactiva Spirituali* poprawiaią *in sua prima Instantia*, ile że sam *Anonimus* wyżej uznał *eminentio-*

*nentiozem Statum Spiritualem Statu
Sæculari.*

Zeby zaś Duchowni od samey Swieckiey, á Swieccy od samey Duchowney Jurisdykcyi przez Trybunał wyięci byli, niemożna poiać, chyba są wyięci, przez czas Funkcyi Trybunałskiey, iako Deputaci Duchowni, wszak wyięci są od Sądow Swieckich, tak Prawem Chrystusa, iak Justynianowym, ieszcze Lech nie był w Polsce. Dla Swieckich zaś w Konstytucyi 1578. exempcyi z pod władzy Pasterkiey Biskupow nie widać, ieżeli przez złączenie Duchownych Sędziow z Swieckimi do iednychże Spraw, złączenie tam tylko iest Osob, á nie Jurisdykcyi; bo iako Biskupi sądzili Sprawy *Colloquiorum* na Seymach, y w Konystorzu swym nieprzestawali sądzić, tak gdy przeztali Kollokwiow Seymowych, nie rezygnowali dla tego Jurisdykcyi Biskupiey na Osoby Deputatow.

Jeżeli Ustawa Trybunału obiedwie Jurisdykcye poiednała, y Statut Łaciński

ciński *De Causis Spiritualibus*, iakoby *repugnans Statui Civili* zniosła, trzeba w Ustawę 1578. zayzrzeć, w iakich to słowach, gdy ich Anonimus nie przywodzi, ale szczegulnie przez spekulacyą wnosi mówiąc, w Obserwacyi. *Cały Zygmunta 1. Statut wpłynął w tę Ustawę Trybunału.* Wziąć przed oczy Regestra, Sprawy, rodzaje *Arianismi, Compositi, mixti &c.*

Contra Obserwacya zaś widzi, że Rzeczpospolita pojednanie iakoweś czyniąc Jurisdycyi Duchowney z Swiecką, zawsze zaczynała Ustawę swoię od słowa iednania. Y tak Statut Zygmunta Ao. 1510. *fol. 370.* zakazujący Swieckim y Duchownym, wzajemney Ewokacyi rzekł: *Concordiam, quæ mater incrementi est, conservare volentes inter Spirituales & Sæculares Personas prohibemus &c.* Y tak, Statut Ao. 1543. oddzielający Sprawy Duchowne, ktorych trzydzieści kilka rodzajow wyliczył, od Swieckich zaczął: *Differentias Judiciorum inter Spirituales & Sæculares Personas, sic in præsentibus.*

Co-

Comitiis constituimus. A ietztze co podobnego w Konfitytucyi Trybunału 1573 : Obserwacya tego niewyczytała, y ani *Contra* Obserwacya. I o się zaś znayduie w tey Konfitytucyi 1573. *vol.* 2. *fo.* 962. Imo. Konfitytucya ta zaczęcie swe gruntuie na Recessach podług recessow Seymowych, około sprawiedliwości &c. *Postanawienie nizey opisane uczyniliśmy.* Otcz iako wyżey rzecz się pokazała, Recessa, y Rezerwy, zachodziły na *Colloquia generalia* y Sądy Swiekie, nie na Duchowne. *zdo* Pod Tytułem, iako sądzić mają, y o Akcych *fol.* 694. Duchownych, są te słowa Konfitytucyi. *A iż wszystkie Panow Duchownych, ktorekolwiek w Ziemstwie, w Grodzie, w Urzędzie Podkomorskim, podług Prawa pisanego sądzone były, y będą z Mocyi albo Appellacyi, y iakimkolwiek obyczaiem przypadły, albo przypadać będą, przed tymże Trybunałem, podług Prawa Pospolitego odprawowane bydź mają, przeto do tych samych odprawienia Panowie Duchowni, sześć Duchownych Sędziow,*
sa-

*sami z poszrzodku siebie wybrać mają
 Ec. z ktoremi do tych tylko Akcyi, Du-
 chownych Jześć, Swieckich onychże Sę-
 dziow, z poszrzodku Swieckich wysadzo-
 nych przy sądzeniu bydź y te Kauzy są-
 dzić mają.*

Otoż Prawo naucza imo fanym ty-
 tułem o Akcyach Duchownych, że
 tam nie spraw, y Duchownych Kon-
 fystorzow Statutowe, ale Akcyę, to
 jest Aktoraty, nie *Reatus* Ofob mie-
 ścić się mogą. *zdo.* w tey Ustawie,
 o tych sprawach Mowa, ktore Pano-
 wie Duchowni w Ziemstwie, w Gro-
 dzie, w Urzędzie Podkomorskim po-
 dług Prawa pisanego, miewali y z
 Mocyi, albo Apellacyi izłyby do Try-
 bunału, iako przed tym chodziły na
Colloquia Seymowe, a ktoreż to Prawo
 pisane dla Duchownych było? y w
 iakich sprawach? oto Statut Alexan-
 dra Radomski *Anno. 1505.* u Herburt.
*verbo Spiritualis. tit. quas causas Ju-
 dices Spiritualium cognoscent* wyraził.
*Spirituales pro bonis sive injuriis Bono-
 rum Juri communi subjeetorum, Jure*
Ter-

Terrestri experiantur, injuriæ sunt super limitibus, Cmettonibus fugitivis, cæde & vulneribus, alias juxta Statuta Joannis Alberti Regis de singulis horum, disponentis. Otoż ten Statut Spraw Duchownych *meré* Ziemskich wpłynął w Ustawę Trybunału y w Sąd nowy *ultima Instantia*, ażeby Duchowni o Dobra Ziemskie *Patronimica*, y o krzywdy z tychże Dobr wynikające nie szli więcey na Seym, ale z Ziemstwa, Grodu, y Sądow Podkomorskich *ima Instantia* na Trybunał. Statut zaś Zygmuntowski został się nietykany dla Sądow Konfysorskich, co nie pokazuje y z Konstytucyi 1607. fol. 1603. tit. Duchowni w Koronie Dobra Dziedziczne mający.

Obserwacya alleguie Rodzaie spraw, Regestra sądowe, Arianismi, *Compositi mixti &c.* gdzie sprawy Duchowne mieszczą się &c.

Contra Obserwacya zaś nie przeczy temu gdy Sąd Trybunalski iest Sąd *ultima Instantia omnis generis Causarum Criminalium*, czyli *ex remissione*
czy-

czyli *ex appellatione*, ale inożesz to bydź, ażeby sprawom Duchownym na Seymie 1543. separowanym Sąd *in* *Instantia* Konfysytorski zgalić: y nie przeniosłszy tych spraw separowanych do innego sądu *pro* *ima Instantia* zakładać im generalne *unicum Forum* Trybunału? chyba to o iedne *Forum* Dzieśięciny y czynszu gra.

Lecz niech się każdy w dalszey Konfytucyi *A.* 1611. *vol.* 3. *fol.* 67. dobrze przezyrzy, gdzie Trybunałowi postępek Prawny przepilany, *Registra* spraw Trybunałskich, Ziemskich, Grodzkich, Podkomorskich oddzielone, y specyfikowane są, ieżeli tam kto znajdzie między sprawami Ziemskimi, Grodzkimi y innemi sprawy Dzieśięcin, y czynszow Duchownych policzone, y owżem tam excepcyą spraw Duchownych statutowych, na końcu teyże Konfytucyi 1611. *fol.* 86. wyczyta taką. *Nie tylko się tu Jurisdykcyja Duchowna, ktora ma swoje Prerogatywy y Artykuły pewne do rozsądku w Statuciech opisane, ma*

y po-

y postępek *secundum Jus Canonicum* opisany. Na koniec po Ustawie Trybunału czytać Sejm Koronacyi Zygmunta III. 1588. fol. 1209. o niedawaniu Gleytow. *Item* tamże fol. 1213. *tit. o gwałtownym wyliciu. De Inquisitionibus violentiæ, expulsionis reassumuiemy iż wedle niego zachować się mają.* W tey Konstytucyi po dwa razy Statut Łaciński 1543. reassumowany y approbowany, a niepowinnaż na tym Obserwacya przestać?

Obserwacyą Anonimi ieszcze zarzuty, y sprzeciwiania się Duchownych dawnieysze przywodzi na Synodach, osobliwie za Prymasa Gembickiego Rok. 1621. czynione, obstaiać za Ustawami Piotra Gamrata Synodalnemi, y Statutem Łacińskim, gdzie dla trwającej ieszcze walki Dyssydentow, Konstytucye *ad Compositionem inter Status*, utrzymywały Duchownych Autorow do pisania wywodow *Fori Spiritualis*, utrzymuiąc go przy Statucie Łacińskim Zygmunta I. a naywięcey Lipski Biskup potym Krakowski

wski, e medio Cleri ad Compositionem inter Status wyznaczony Komisarz, y dodaie taż Obserwacyá Anonimi. Lecz wten czas Duchowienstwo, gdy im iuż braknelo Koronnego Prawa, zosiali się tylko przy samych Kazistach, dzieląc na dwa rodzaje Dzieiesięcinne sprawy. Jedne z nich zwali *Quaestio in Jure petitorio*. Drugie *Quaestio in Jure Possessorio*, Grodom y Trybunałowi per consequens powinne przypisując. Lecz Ustawa Urbana VIII. Papieza Ao. 1634. Kazistow forte zamknęła otworzoną, y nakazała wyraznie Biskupom, aby citra Consensum Rectorum z dwoma Kanonikami Dzieiesięciny snopowe na pienięzne zamieniali, utwierdzali, y tak dla Kazistycznej spraw Dzieiesięcinnych dystynkcyi, zostało się miejsce *Juris petitorii* między Xięzą samemi a nie w sprawie między Xiędzem a Swieckim Oc.

Contra Obserwacya widzi że te wszystkie rozmowy *Anonimi* popieraia Sąd Duchowny imo. Kiedyż te sprzeciwienia się wypadły od Duchownych,



wnych, o to nie wczafie Uftawy Trybunału. 1578. ále w 40. lat, Ao. 1621. gdy Swieccy będąc Ducha zarążonego, podobnie! znieść chcieli, Jurisdykcyą y Sąd Duchowny o Dzieścięcinny, iak się dziś tak że wznáwia *Antiquum Chaos*, toż famo zaś sprzeciwienie się, *firmit* Uftawę Statutu Łacinskiego. *zdo* Podział spraw Dzieścięcinnych na Kweftyą *in Jure* y Kweftyą *in facto* robili Duchowni, dla pokoiu wewnętrznego, nie dla niedostatku Praw Koronnych, ktore oczywiste są, ten jednak podział, y dyftynkcyja spraw, nie iest kazistyczna, bo nie tylko Xiądz rezolwuiący, ále też Sędzia decydujący *Casum* sprawy, w Trybunale Kazistow nazwisko mieć mogą, po ludzku mowiąc, ále prawná z Prawa sędowego Szymowego A. 1635. ktore Senat Duchowny zaproteftował w Sochaczewskich Aktach. Coż bowiem to Prawo 1635. za dyftynkcyą zrobiło? y kłotnią zostawiło? oto oddaliwszy się od Uftawy Urbana VIII, przepisało, áby Biskupi zamian y Taxę
Dzie-

Dzieścięcin z Kanonikami decydowali, ctoż iest *Questio Juris Petitorii* za-
spokoiona, decydowane zaś Kompo-
zyty Dzieścięcin, aby miały *Forum* w
Grodzie, lub o wyryczną w Ziem-
stwie, Ctoż *Questio facti*, y Posse-
fsoryi, wznowiona w Prawie, y po-
dzielona.

Przyznano bowiem tym Prawem
Biskupom łogniczą Erekcyi należy-
tości, y wielkości Dzieścięcin, aby pod
sprawiedliwą Taxę wzięte między
stronami, Biskup *quantitatem* pienie-
żney decydował, *approbował consequenter rigorem* na niedotrzymujących
ubespieczyl. I iuz strony, Duchowna,
y Swiecka, przyimujące Kompozycę
y rygor na siebie, tym samym *obli-
gantur Judici coram quo* odpowiedzieć.
Ctoż *Judicium in Jure Petitorio* &
vinculum respondendi iedno. Niekaza-
no znowu tym że Prawem 1635. *in
Casu Contraventionis* decydowaney
Kompozycie, aby sprawa szła do Gro-
du *præcisa appellatione*, Otoż *vincu-
lum respondendi* drugie, przeciwnie
Pier-

Pierwszemu: Ják że to drugie Judicium Grodu nazwać? ieżeli nie *Judicium in factō*? álbo *in Possessorio*? ctoż samo Práwo mając: otworzyło większe wrotá wátpliwości, y sprzeczkom, y pokazał Stan Swiecki, że nie tak kompozyty tym Práwem szukał, iák zamknięcia Sądow Duchownych, czemu: bo y od Ustawy Urbana VIII. odstąpił, kompozyt nie czyniąc, y od przepisu dawnych Konstytucyi, o Kompozycyach tychże Dzieścięcin.

Urban VIII. pozwolił to, o co Władystaw IV. dopraszał się Listem, prosił zaś, iáko List Krolewski świadczy iedynie o Kompozytę Dzieścięcin Szlacheckich, dla sprzeczek onę, ále Dzieścięcin Kmiecych Krolewskich, álbo ratione Sądow w próźbie swey nie tknął, otrzymał czego dawnieysze Konstytucye żądały. Pierwsza *Anni 1578. fol. 964. Dzieścięciny po Imionach Szlacheckich in eodem Statu iák teraz są, nikogo niewzruszając do Kompozycyi, która ma byđź na Seymie,*

G

odkła-

odkładamy. Na iákowe zaś Dziesię-
ciny żądano Kompożyt. Druga Kon-
stytucya *Anni 1607. fol. 1602.* spe-
cyfikowała. *Dzieściny Panow Du-
chownych w Koronie Ec. z Dobr Szla-
checkich, ktorych hačtenus in usu nie-
są, ani Funduszow, zapisow, Kontra-
ktow zapisanych, ani Dekretami przy-
sądzonych nie mają, y ktoby ich dotąd
niedawał do Kompozycyi blisko przy-
szley wedle Konstytucyi 1578. odkłada-
my. Ec.*

Coż za przyczyná takowey Kom-
pozycyi? oto Xięzá po wielu Ko-
ściołach, nie mając zápisow, ktore to
przez woyny, y ognie, to przez pod-
chwycenie Dziedzicow Aryanizmem,
potym Luteranizmem zaráżonych po-
gineły, domágali się *Jure Divino Ec
Humano communi* powinnych Dziesię-
cin, co dało okazyą processowania,
wyklinania, y exekwowania, *insorde-
scentium in Censuris* w Sądach Swie-
ckich, iáko *in Judicio Brackij ſæcu-
laris Ec Regalis*, podług Statutow,
wspomnioná zaś Konstytucya suspen-
duią-

duiącá, takich Spraw zabraniáła są-
dzić, y exekwowàć Ziemstwom y
Grodom aż do żądanej Kompozycyi.

Wypadła zatem Urbaná VIII. Pa-
pieżá Roku 1634. otrzymana Ustawá
ná Kompozyty mające byđź czynio-
ne, á nie żadne przeszłe, w niey prze-
pisane jest, Forum same Duchowne,
y áppellacye skrocone, w niey *Con-*
sensus Rectorum super quantitatem nie-
opuszczony, á gdyby sprzeczka była
de Novalibus áłbo naprzykład o pułki
zalewane w ten czas choć by konsen-
fu nie było Plebánow, áby Biskupi
rozsądziłi, decydowáli, ápprobowali
&c: Konstytucyá zaś zamiast infero-
waniá tey Ustawy między Prawá, co-
by było dosyć zá prawidło żądane
zgody, dlá Duchownych y Swieckich,
Prawidło swoje, przeciwne Urbana
Ustawie y Konstytucyom przeszłym
o Kompozytach, y *de Foro* przepisa-
wszy, Jurisdikcyá o Dzieścicinach o-
sądziła, ná podział między dwie Ma-
tki y Duchowná y Swiecká. W tym
tedy potrzeba Powagi y Sprawiedli-

wości zażyć panującego nam szczęśliwie Salomona, aby Dzieśięciny, nie mające dokumentow Kościołom podupadłym, przyznał: Kompozyty prywatne, y bez Urzędu z dawna wymuszane u Plebanow, relaxować, albo wytyczną ofobliwie od Rólnikow, ná ktorey Dziedzicy z krzywdą Kościoła, sami wytykaiąc, korzystuią, przywrocić. Na koniec Prawa przeciwne tobie rekoncyliaować, y Jurisdycyą Kościołowi iako własney Matce Dziecię łaskawie bez podziału oddać.

Obferwacya ieżcze wypada. *A wszak akceptowany iest Trybunał przez Duchownych na Synodach pod Prymasami Wężykiem, Łubieńskim układanych, y przez Stolicę Apostolską potwierdzonych wyznaiąc, że *Judicia Tribunalis Regni są tanquam ultima Praesidia Bonorum Ecclesiasticorum & victualium Cleri &c.**

Contra Obferwacya przyznaie, że Trybunał iest *ultimum Praesidium* nie tylko co do Dobr Kościelnych y Dzieśięcin, ale we wżyskich rzeczach

czach, Prawach, Osobach ukrzywdzonych, iest naywyższym Obronicielem, iako *supremam legum executionem* na mieyscu Kroła trzymający, iest oraz samey Jurisdykcyi Kościelney sprawiedliwy wyznawca, bo do niey iuż, po Konstytycyi 1635. wiele Spraw odsyłał *in realibus* & *personalibus* iako, *judicata* świadczą. Y owszem przed Ustawą tego Trybunału Starostowie, iako *ultima Praesidia* byli, y ieszcze są, przez Statuta Jagiellonki 1433. Kazimierzowski 1458. ktorzy *Brachio Regali* obligowani *damnificatores Ecclesiarum* niedbających na Dekret, y kłatwę Sądu Duchownego iako, *relelles utriq; Legi* karać, y sekwestrować aż do satysfakcyi, dla tego iednak Grod, lub Ziemstwo, niebyło *Judicium Ordinarium* spraw w Statucie oddzielonych Duchownych, ale *Judicium Executorium*, & *Extraordinarium*. Duchowni zatym albo *ex libera electione Fori* w krzywdach, y gwałtach sobie zadanych, albo gdzie *contemptus Censurarum* zachodzi, gdzież ma-

ią *ultimum Praesidium* szukać, iak w Trybunale naywyższym, który *Criminales Causas* wszelkiego rodzaju, a zaś *civiles* podług opisow Statutowych bądź apellujących, bądź *directe*, *libere* udających się Pacjentow rozstrządać może, ztąd iednak wyjąwszy sprawy o Dobra Ziemskie w Statucie Alexandra 1505. względem Dobr Duchownych, poświętnych y Dzieśięcin, Czynszow, w Statucie Zygmunta I. wyrażonych, Trybunał dla Duchownych, *Judicium Extraordinarium*, nie zaś *Ordinarium* iest.

Wszak świadkiem iest Konstytucya stanowiąca Trybunał 1578. że Duchowni ordynaryinie sądom *ultima instantie* nie podlegali, tit. *O Akcyach Duchownych fol. 964.* A iż się Pano-
wie Duchowni skarżą że *stantibus eorum protestationibus*, że *Judiciis ultima instantie* niepodlegali, przeciw *Jm y Jmionach Jch perlucra* przewodzone, tedy Starostowie ab *executione takowych perlucrorum supersedowa* mają do u-
zna-

znania naszego tych perlucrorum na
Seymie.

Obferwacyá na koniec obala Sąd
Duchowny piſmem w te ſłowá: *Chry-
ſtus Pan przynioſtſzy na Swiat nowe Pra-
wo co do powinności BOGU, zaſtał powin-
ność płacenia Czynſzu Ceſarzowi, á poy-
zrzawszy na pieniądz że na nim twarz
Ceſarska, nie z tey powinności dla ſie-
bie nieodłączaiąc, oſądził: *Reddito,
quæ ſunt Ceſaris Ceſari, Duchowien-
ſtwa przyſzedłſzy do Polski od Miezy-
ſtawa wezwane, z nowym Prawem po-
winności BOGU zaſtało we wſzyſkich
Obywatelach, względem temporalium,
powinność Poſtuſzeńſtwa ſamym tylko
Sądom Panuiącey władzy, taż Ducho-
wienſtwa z każdego Obywatela twarży-
łatwo pozna obraz Syna, lub poddanego
Rzeczypoſpolitey iey Jurisdykcyi powin-
nego, czy ma ſię dzielić tą powinnością
wſzak ma przed oczymá Dekret. Stan
Swiecki zaś z ſwoiey ſtrony, reſpectu
æternorum, forum cunſcientiæ y wzglę-
dem Sâcramentorum in ſubjecto forum
ſtre-**

strepitale gdy uznacie za powiną nad sobą Sądową Duchowienstwa władze, gdy ustanowisz, utrzymie powszechnie Dziesięcin Prawo y Sąd przymuszający do wszelkiej dla Duchowienstwa satysfakcyi, chętnie dopełnia. Punkt Chrystusowego Dekretu: *oddaię; Quæ sunt Dei Deo.*

Contra Obserwacyą zaś na koniec z tego Dekretu Chrystusowego widzi fundament stałości sądu Duchownego. Poddani Cesarscy do nowego Prawodawcy Chrystusa przyszli, y poznali go bydź własnym Sędzią tak względem *æternorum*, iako y *temporalium*, ktorego też większey władzy, niż Cesarskiej, to z adoracyi Trzech Krolow y z trwogi Herodowej, to z innych dowodow bydź slyizeli, a na doswiadczenie przełożyli mu Sprawę Czyńszową, a żeby ją między niemi, a panującym Cesarzem rozśadził, Chrystus iako Nieznoficiel, ale Dopełniciel swym Prawem starego Prawa, pokazawszy z obrazu pieniądza poddanym własność Ce-

Cesarzką, nakazał swym Dekretem oddać czynsz Cesarzowi: *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari.* Poznając zaś Chrystus z Jch twarzy obłudney, że ciż poddani Swieckiey władzy, są oraz poddanemi B O G A y Kościoła Jego władzy, a żeby wątpiący o Swieckim Czynszu, nie wątpili y niezapierali drugiego Czynszu, B O G U, y Kápłanom poświęconego, dołożył, y drugi Punkt w Dekrecie, *Quae sunt Dei D.o.* Y tak Crystus dwoiakie Jch posłuszeństwa, y czynszowania obowiązki swym Dekretem dystryngwował, y naypierwszą Jurisdykcyą Sądu Duchownego o Czynszach nád Swieckimi za fundował.

Duchowieństwo posłane od Chrystusa a przyjęte od Mieczysławá przy szedłszy z Wiarą S. y Dekretami swego Prawodawcy ! zastało Obywatelów posłusznych, y czynszujących samemu Xiążęciu w Polszcze, iáko niewiedzących o powszechnym Pá-
H nie.

nie Narodow przez Ministrow Kościoła swego władającym, y Prawach Jego Świętych. A poznawszy w Zwierciedle Wiary S. Obraz Synostwa swego na podobieństwo Chrystusa y Twarz Ziemi, że pełność *Jey jest Pańska*, poddali się w raz z Xiążęciem władającym władzy, y Dekretom obiałwionego Pana, y Prawodawcy, dzieląc się swym Posłuszeństwem y Czynszowaniem dobrowolnie; Jako Obywatele, zostali się z podatkiem ziemi, y posłuszeństwem Świeckiego Ciała przy panującym Xiążęciu Mieczysławie y Jurisdycyi Jego, Jako Obrazy Boskie, y Synowie przyśpolobieni Kościoła Jego, oddali się z Duszą y z Ciałem cząstkującym w Chrystusie w posłuszeństwo władzy Namiestniczey, Chrystusa, podrzucili z Całemi sobą, y poświętny udział Dziełatego pożytku ziemi y Czynszu w moc y Rządy Ministrow Boskich á swych Pasterzow; y na znak dotrzymania swych obowiązkow Prawem udzielnym to zeznali, y

swych

fwych Potomkow o takowym oddziale uwiadomili, y tak obadwá Punkta Dekretu Chrystusowego ná się przyiawszy do iedney Swieckiey Jurisdikcyi, Drugą Duchowną przyfundować ná się zezwolili.

Teraz tylko na dotrzymaniu wzajemności rzecz zawisła, iako Duchowni z fwey strony, cokolwiek ziemskim Prawem posiadają, tymże Prawem czynszą, wraz z Swieckimi *Ō in realibus* panującey Swieckiey władzy nie wyłamują się dopełniając Punkt Swiecki Dekretu Chrystusowego: *Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari.* Tak z strony Swieckich cokolwiek Prawem Boskim oddziału poświętnego w Jch ręku, bądź iák Kolatorów Dziedzicznych, bądź iák Parafianow. y Owieczek, bądź iák dłużników Kościoła, tkwi y zostaje, áby uznawszy; że rzecz z Prawá Ziemskiego wyzutą trzymają, samym *Fidei* Komissem oddawali, y władzy Kościelney *in iisdem realibus* ná podobieństwo Duchownych niewypisali

rafi się, a dopiero dopełnią Punkt
Duchowny Dekretu Chrystusowego,
przyznając, y oddając w zorem Mie-
czyława.

Quæ sunt Dei Deo.



XVIII. 1. 3912.

<http://rcin.org.pl>

312

F

XVII-1.312